

**Jak bank z Bazylei finansował wojnę Hitlerowi**

str. 5

**„Tego nie zapomnę”**

str. 4

**Okupacja w 26 obrazach**

Obraz 17

z b. Jugosławii pisze Mirosław Kuleba

str. 3

**Dziś "Nowosolska" dodatek dla mieszkańców Nowej Soli**

# Zielonogórska GAZETA NOWA

Wtorek 27.07.1993

nr 144 (722)

nr indeksu 350788

wyd. 1

1.500 zł

Dziś tniemy

LILLI, AURELEGO, WSZEBORA

3.49 — 19.35 POGODA

Przelotne opady deszczu. Rozpogodzenia. Temp. min. od 7 do 12 C. Temp. maks. od 17 do 22 C. Wiatr umiarkowany zmienny.



Z góry widać lepiej?

Fot. Marek Woźniak

Rejestracja kandydatów zakończona

## Senatorski półmetek

Termin rejestrowania kandydatów do Senatu przez Wojewódzkie Komisje Wyborcze minął wczoraj o godzinie 24.00. W myśl ordynacji wyborczej, do każdego zgłoszenia kandydata należało dołączyć listę podpisów co najmniej 3 tys. wyborców zamieszkałych w danym okręgu. Niektóre komitety wyborcze zbierały deklaracje poparcia niemal do ostatniej chwili i zgłaszały się do Komisji tuż przed północą.

**LEGNICA**

Wszyscy kandydaci na senatorów z województwa legnickiego zarejestrowani zostali wczoraj, a pierwsze komitety wyborcze zostały określone w ordynacji doku-

menty w piątek. „Zjednoczenie Polskie” zgłosiło 64-letniego lekarza Pawła Józefa Jurosa, senatora poprzedniej kadencji. Kandydatami Sojuszu Lewicy Demokratycznej są: Eugeniusz Pa-

tyk, 56-letni nauczyciel, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie, oraz Józef Wawrzyniak, 41-letni ekonomista, mieszkaniec Lubina. Dwie kandydatki zgłosiła również Unia Demokratyczna: Narcyza Waclawa Dębińskiego, lat 57, inżyniera budownictwa z Lubina, i Andrzej Kosmałski, 43-letniego inżyniera elektronika, mieszkańca Głogowa. Unię Polityki Realnej reprezentowała będzie Zofia Danuta Jaszczka, 43-letnia mieszkanka Lubina, technik chemik.

cd str. 2

## Strażnik strażnikowi odgryzł ucho

Pracownik Straży Miejskiej z Lubina 34-letni Janusz Cz., po kłótni ze swoim kolegą, gdy już wyczerpał wszystkie słowne argumenty, rzucił się na swojego adwersarza, 30-letniego Grzegorza B., także strażnika i odgryzł mu ucho. Poszkodowany został przewieziony do Górniczego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie.

Rzecz miała miejsce podczas libacji alkoholowej na festynie rekreacyjnym nad Zalewem Małomickim w woj. legnickim. Zorganizowała go w miniony weekend straż miejska z Lubina.

Jak poinformował rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy, nadkomisarz Jan Stanisławski, Janusz Cz. został zatrzymany. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Lubinie.

Lekarze z Lubina przyszyli poszkodowanemu odgryzione ucho. (PAP)

## Tragedia w Głogowie

Wczoraj około godziny 11.00 przy ul. Daszyńskiego w Głogowie doszło do zdarzenia, które zaszokowało mieszkańców miasta. Z dziewiątego piętra wieżowca, wraz z dwójką dzieci wyskoczyła 29-letnia Barbara L. Pomimo szybkiego przewiezienia do szpitala, nie udało się uratować 7-letniej dziewczynki i jej matki. Natomiast 2,5-letniego chłopca zoperowano, jednakże jego stan jest nadal bardzo ciężki.

Barbara L. była mieszkanką jednej z podgłogowskich wsi. Mieszkanie, z którego wyskoczyła należy do jej ojca, który przebywa na urlopie. Czy uda się ustalić przyczynę tak desperackiego czynu młodej kobiety, wykaże wszczęte w tej sprawie śledztwo. Bez względu jednak na jego wynik, bez-

sprzecznym pozostaje fakt iż kobieta decydując się na samobójczy skok, zdecydowała się także na zabójstwo swych dzieci. Mąż samobójczyni powiedział, iż Barbara L. nigdy wcześniej nie wspominała o samobójstwie, a wręcz wyrażała silne obawy o zdrowie dzieci. (dab.)

## Policjanci przebierańcy

Kilka dni temu, około godz. 22.15 do drzwi jednego z mieszkań przy ul. Zawadzkiego zapukało trzech mężczyzn. Lokatorce pokazali metalową odznakę, w kształcie jaja, z napisem „Policja”. Kiedy odblokowała drzwi uderzyli ją w głowę, związali taśmą klejącą i spili alkoholem. Gdy była już bezbronna wynieśli biżuterię i sprzęt video. Straty oszacowano na 350 mln zł.

Jak poinformował nas oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej odznaki polskiej policji mają kształt prostokąta, nie jaja. (bkm)

## Zbiorowe gwałty w Legnicy

Patrol policji w Legnicy zatrzymał w niedzielę 6 mieszkańców tego miasta oraz 1 mieszkańca Lubina i 1 obywatela Niemiec tuż po dokonaniu przez nich zbiorowych gwałtów. Najpierw zgwałtili w mieszkaniu 20-letnią mieszkankę Legnicy, a następnie dokonali gwałtu na terenie kąpieliska na wypoczywającej tam 21-letniej kobiecie.

Jak poinformował rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy nadkomisarz Jan Stanisławski, 8 sprawców zbiorowego gwałtu zostało tymczasowo aresztowanych. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Legnicy. (PAP)

## Ile partii

Do wczoraj w Polsce zarejestrowano 218 partii politycznych. Dwie kolejne zostaną zarejestrowane w najbliższym czasie, a dwie nie otrzymały zezwolenia

ze względu na braki w złożonych dokumentach np. brak adresu siedziby (m.in. Akcja Absurdalna). (PAP)

## Śpiący kierowca

Ciężarówka „Fiat-Iveco” staranowała w nocy z soboty na niedzielę na międzynarodowej drodze A-4 w woj. legnickim 2 samochody osobowe, zanim sama wypadła z szosy rozbijając się na drzewie. Jej kierowca spał. 4 osoby z rozbitych aut zostały ranne.

Prowadzona przez Sławomira P. ciężarówka najpierw uderzyła w tył jadącego przed nią samochodu „Volvo” rozbijając go i spychając z szosy do rowu. Następnie uderzyła w „Audi-80”, który także wypadł z szosy i rozbil się na drzewie. Kierowca ciężarówki cały czas spał; obudzili się dopiero wtedy, gdy jego pojazd sam zatrzymał się trafiając w drzewo.

Straty w rozbitych samochodach oszacowano na ponad 150 mln złotych. Sławomir P. został tymczasowo aresztowany. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Legnicy. (PAP)

## Lewe Levisy

Polacy snobują się w kupowaniu i noszeniu importowanej odzieży z naszytymi etykietkami. Na ulicach miast i wsi widać bardzo często osoby ubrane w dresy „Adidas”, „Puma”, czy dzinsy Levis Strauss i Wrangler. Rzadko są to oryginały, znacznie częściej umiejętnie sfalszowane podróby. Świadczą o tym chociażby niższe ceny.

Producenci odzieży nie zawsze zdają sobie sprawę, że w Polsce na używanie znaków towarowych danej firmy trzeba mieć zezwolenie.

W innym przypadku firma może domagać się wysokiego odszkodowania, które niejednego fałszerza doprowadzi do bankructwa. (PAP)

## PIH przestrzega

Nadal w handlu okrężnym sprzedawane jest mięso nie badane przez inspektora weterynarii — poinformował PIH po przeprowadzonej w II kwartale br. kontroli artykułów spożywczych w handlu okrężnym.

Spośród 1517 skontrolowanych punktów sprzedaży, w 122 stwierdzono nieprzestrzeżenie określonych wymagań sanitarno-porządkowych. (PAP)



W niedzielę, podczas festynu na lotnisku w Przylepie, zorganizowano zawody w picciu piwa na czas. Wygrał pan Jarosław Berent z Zielonej Góry wypijając pół litrowy kufel w czasie 3,2 sekundy. Na zdjęciu związcza ze swoimi córeczkami. Fot. Marek Woźniak

## Katastrofa samolotu

63 osoby zginęły a 43 ocalały w katastrofie samolotu południowokoreańskich linii lotniczych Asiana Airlines, który rozbił się 30 km na południowy-wschód od portowego miasta Mokpo.

Samolot wykonywał rejs Seul-

Mokpo i trzykrotnie podchodził do lądowania z uwagi na niezwykle trudne warunki atmosferyczne: ulewne deszcze i gęstą mgłę. Maszyna rozbiła się o sąsiadujące z lotniskiem wzgórze. Na pokładzie maszyny znajdowało się 106 pasażerów i członków załogi. (PAP)

## Kompromisowy traktat polsko-litewski

Premierzy Polski i Litwy Hanna Suchocka i Adolfas Szlezivicius uzgodnili wczoraj w Warszawie, że kwestie historyczne nie znajdują się w negocjowanym obecnie traktacie między obu państwami. Sprawy te staną się przedmiotem odrębnej polsko-litewskiej deklaracji.

„Względy historyczne, które ciąży nad nami najbardziej, nie powinny stanowić przeszkody dla rozwoju wzajemnych stosunków” — powiedziała Hanna Suchocka po 1,5-godzinnym, trwającym dwukrotnie dłużej niż zaplanowano, spotkaniu. Dotąd kwestią sporną był zapis w artykule 2 traktatu, mówiący o „najlepiej Polski na Wilno w 1920 roku”. (PAP)

Zwolnienie lekarskie kosztowało 20-30 tysięcy złotych. Wypisywano je od ręki w zależności od potrzeb.

## Fałszywki od lekarza

15 uczniów szkół średnich w Legnicy oskarżonych zostało o fałszowanie zwolnień lekarskich. Poza oskarżeniem jest także kilkunastu uczniów szkół podstawowych, których z uwagi na wiek wyłączono do odrębnego postępowania przed sądem rodzinnym.

Sygnali o lewych zwolnieniach lekarskich nadchodziły z wielu szkół. Dochodzenie w tej sprawie nie należało jednak do łatwych, bowiem znaczna część zwolnień

posiadała autentyczne pieczątki lekarskie. W toku śledztwa okazało się, że część zwolnień skradziono z izby przyjęć Szpitala Chirurgicznego w Legnicy. Wzbogacono je jedynie indywidualną pieczęcią lekarza. Młodzi fałszerze, działający z rozmachem i na życzenie, dysponowali znakomicie podrobionymi pieczęciami imiennymi lekarzy pracujących w Legnicy, a także takimi, które zawierały fikcyjne nazwiska i numery statystyczne. (PAP)

cd str. 2

## Związek Zawodowy Lekarzy rozczarowany

### BBWR nie dla nas

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy wycofał swoje wcześniejsze poparcie dla BBWR — stwierdza oświadczenie przekazane w poniedziałek PAP i podpisane w imieniu Zarządu Krajowego Związku przez jego przewodniczącego Krzysztofa Bukieła.

Zdaniem autorów oświadczenia „oferta współpracy została przez Krajowy Komitet Wyborczy BBWR zignorowana, a sam blok stał się ugrupowaniem skupiającym głównie partyjnych działaczy, którzy nie zmieścili się na czołowych miejscach swoich list wyborczych. Obawiamy się, że sprawa reformowania kraju, w tym również polskiej służby zdrowia, stała się po raz kolejny przedmiotem gry politycznej. W tej sytuacji Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy cofa swoje poparcie udzielone BBWR”. (PAP)

Pomorskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe

**GRYF S.A.**

Agencja w Głogowie Proponuje

Najkorzystniejsze

warunki ubezpieczeń

- komunikacyjnych

- majątkowych

- osobowych

**SZEROKA GAMA ZNIZEK**



Głogów ul. 1 Maja 20 (I p) tel. 33-29-59

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Atrakcyjne warunki dla solidnych akwizytorów i pośredników

**GRYF NA WSZELKI WYPADEK**

91516

# PAP-em po mapie

## Sąd nad „Homarem”

**MOSKWA.** Polski trawler „Homar”, łowiący ryby na Morzu Ochockim został zatrzymany przez rosyjski okręt patrolowy. Trawler przekroczył granicę wód neutralnych i zapuścił się w strefę, do której prawa rości sobie Rosja. „Homar” został odprowadzony do Magadanu, gdzie sąd ma rozstrzygnąć o winie Polaków. Na Morzu Ochockim łowi obecnie ok. 20 statków polskich i chińskich lecz pilnowanie, czy nie przekraczają ustalonych granic połowów następuje stronię rosyjskiej kłopotów z powodu braku paliwa do samolotów.

## Zbrojeniowa lista

**WASZYNGTON.** Koncerny wojskowo-przemysłowe USA nadal znaczenie wyprzedzają zagranicznych konkurentów pod względem rozmiarów sprzedaży i dochodów. Prócz 50 firm USA, na liście największych firm zbrojeniowych świata znalazło się 35 firm z Europy Zachodniej, 6 z Japonii, a także firmy z Kanady, Izraela i RPA.

## Naruszono rozejm

**SARAJEWO.** Rozejm mający utworzyć drogę do rozmów pokojowych w sprawie Bośni i Hercegowiny został w niedzielę wielokrotnie naruszony po ostrzelaniu przez Serbów bazy wojskowej ONZ w Sarajewie i walkach, jakie toczyły się w wielu rejonach kraju. Minionej doby w walkach na terenie tego państwa zginęło 38 osób, a 152 zostały ranne.

## Groźna Missisipi

**ST. LOUIS.** W USA wezbrane wody Missisipi przerwały w niedzielę dużą groblę w stanie Illinois, zmuszając do ewakuacji wszystkich mieszkańców dwóch miasteczek — Valmeyer i Prairie du Rocher.

## Bugojno zdobyte

**ZAGRZEB.** Siły mużulmańskie (prorządowe) zdobyły w nocy z niedzieli na poniedziałek koszarę w Bugojnie — ostatni punkt oporu oddziałów Chorwatów bośniackich w mieście.

## Skorpiony na plaży

**EL PUIG.** 3 jadowite afrykańskie skorpiony, które uciekły z ciężarówki prestidigitatora przez szybę wybitą przez włamywacza, były powodem zamknięcia popularnej plaży hiszpańskiej w El Puig.

## Szturm na banki

**MOSKWA.** Tysiące osób zgromadziło się wczoraj rano przed moskiewskimi bankami oszczędnościowymi, aby wymienić stare ruble na nowe. Prezydent Borys Jelcyń wydał w południe dekret zmieniający zasadniczo zasady wymiany banknotów rublowych wyemitowanych w latach 1961-92.

## Strajk kierowców

**RZYM.** Długie kolejki do stacji benzynowych, gorączkowe robienie zapasów artykułów spożywczych, to następstwa rozpoczętego w sobotę o północy i zaplanowanego na dwa tygodnie strajku włoskich kierowców samochodów ciężarowych.

## Rumuński Ku-Klux-Klan

**BUKARESZT.** Ekstremistyczne ugrupowanie wzorujące się na amerykańskim Ku-Klux-Klanie i głoszące wyższość białej rasy zamierza wydać walkę rumuńskim Cyganom.

## Atak na posterunek

**MOGADISZ.** Co najmniej dwóch Somalijczyków zginęło w niedzielę w wyniku ataku na posterunek żołnierzy USA z sił pokojowych ONZ rozmieszczonych w południowej części Mogadiszu. Somalijczycy ostrzelali posterunek z granatników ręcznych, w odpowiedzi zostali zaatakowani z helikoptera Cobra. Starcie trwało ok. 10 minut.

## Za mało czy za dużo łóżek?

**LONDYN.** Około 150.000 londyńczyków figuruje na listach osób czekających na przyjęcie do szpitala, a liczba ich rośnie każdego roku o 20 tys. Powodem tego jest zamknięcie wielu szpitalnych oddziałów specjalistycznych z powodów oszczędnościowych. Natomiast oficjalne statystyki twierdzą, że szpitale mają w istocie nawet za dużo łóżek, nie są one jednak racjonalnie wykorzystane.

## Rosjanie marzą o Margaret Thatcher

**MOSKWA.** Margaret Thatcher została uznana przez uczestników sondaży w Rosji za zagraniczną osobistość, która najlepiej poradziłaby sobie z problemami tego kraju. Margaret Thatcher, po ogłoszeniu wyników sondaży, w odpowiedzi na pytanie jak uporać się z rozrywającym Rosję chaosem odparta: „Rozwiązać parlament i rozpląć nowe wybory”.

## Niewidomy żeglarz

**BALTIMORE.** Niewidomy żeglarz Hank Dekker zamierza przepłynąć samotnie na łodzi Ocean Atlantyki ze Stanów Zjednoczonych do W. Brytanii. Żeglarz musi przepłynąć ponad 3 tys. mil morskich do kanału La Manche i brytyjskiego portu w Plymouth. 10 lat temu udało się Dekkerowi przepłynąć samotnie Pacyfik.

## Organizacja komunistycznych dziennikarzy

**MIŃSK.** 30-osobowa grupa mińskich dziennikarzy prasy, radia i telewizji powołała środowiskowe POP — podstawowe ognisko Partii Komunistów Białorusi. Na razie nie wybrano jeszcze pierwszego sekretarza, wiadomo tylko, że organizacja chce „zachować wierność komunistycznym ideałom, a jednocześnie dostosować działalność do współczesnych realiów”.

## Kara za seks

**MONTE VIDEO.** 40-letni Urugwajczyk aresztowany został za zamordowanie mężczyzny kochającego się z własną żoną podczas uroczystości pogrzebowych. Ofiarą padł 45-letni Miguel Angel Gonzalez Maeso, który zmarł po otrzymaniu trzech ciosów zadanych nożem o 20-centymetrowym ostrzu.

## 5. Bieżański Witold, ur. 1945 r., inżynier elektryk, Czerwieńsk.

## 6. Sasin Zbigniew, ur. 1957 r., inżynier mechanik, Świebodzin.

## 7. Maszko Ireneusz, ur. 1949 r., inżynier mechanik, Szprotawa.

## 8. Ilnicka Wanda, ur. 1948 r., wykształcenie średnie, księgowia, Nowa Sól.

## 9. Olszewski Zenon, ur. 1944 r., wykształcenie zawodowe, ślusarz, Żary.

Zielonogórska „S” nie wystawiła własnego kandydata do Senatu. W wyborach udzieli poparcia Jarosławowi Barańczakowi, wojewodzie zielonogórskiemu, senatorowi minionej kadencji.

(mas)

# Lewe Levisy Senatorski półmetek

cd ze str. 1

W Zielonej Górze była firma, która szyła dzinsy firmy Levis Strauss. Do produkcji używano fałszywych etykiet, dodatków krawieckich, guzików i zamków. Niektóre z nich pochodziły z kraju, część przywożono z Hongkongu, który specjalizuje się w podrabianiu oryginalnych wyrobów znanych i modnych firm. Właściciel zielonogórskiego przedsiębiorstwa twierdził, że nazywał fałszywe etykiety, by spodnie się lepiej sprzedawały. Tymczasem przedstawicielstwo Levis Straussa Poland, którego siedziba znajduje się w Płocku, zwróciło się do Państwowej Inspekcji Handlowej o przeprowadzenie kontroli u producentów fałszywych wyrobów. Podroby dzinsów nie różniły się od oryginalnych. Posiadali wszystkie potrzebne dodatki. Nawet fachowcy mieli problemy z odróżnieniem. Produkcję wpadli dopiero na modelu 501, sztytm według tego samego wzoru od ponad stu lat. Zamiast na guziki — spodnie zapinane były na suwaki. Sprawą „przedsiębiorczego” zielonogórzanina zajęła się prokuratura.

Po kontrolach używania znaków towarowych nastąpił popłoch wśród fałszerzy odzieży. Wielu nadal produkuje, postugując się znakami i nazwami zagranicznych firm. Muszą się jednak liczyć z tym, że będą musieli płacić doprowadzające ich do bankrutstwa odszkodowania.

Edward JABŁOŃSKI

## Fałszywki od lekarza

cd ze str. 1

Zwolnienia lekarskie sprzedawano za 20 do 30 tysięcy złotych. Interes szedł doskonale. Oskarżeni wypierają się własnej produkcji twierdząc, że fałszywe zwolnienia sami kupowali w wielu miejscach Legnicy i Lubina, a dopiero potem odsprzedawali za większe pieniądze.

Prokuratura nie zdołała na razie ustalić, kto z grupy oskarżonych był pomysłodawcą, kto i gdzie wykonał pieczętki lekarskie i jak rozległy był ten interes. Trudna do ustalenia jest także liczba transakcji uczniowskich. Jedno jest pewne, że zapotrzebowanie na lewe zwolnienia lekarskie było ogromne.

Mirosław DREWS

cd ze str. 1

Swego kandydata do Senatu — Stefana Króla, 44-letniego technika budowlanego, mieszkańca Legnicy — zgłosiła Naczelna Organizacja Techniczna, a Ryszard Zygunt, lat 43, technik włókiennik z Lubina, reprezentuje NSZZ „Solidarność”.

W chwili oddawania do druku dzisiejszego numeru gazety, do rejestracji w Wojewódzkiej Komisji Wyborczej przystąpili Hieronim Wajszczuk, mieszkaniec Głogowa zgłoszony przez Związek Sybiraków, oraz kandydat Polskiej Partii Zielonej Zdzisław Kiedel. Przed północą zgłosić się miał jeszcze komitet wyborczy BBWR.

## ZIELONA GÓRA

Jako pierwsi zarejestrowani zostali kandydaci Sojuszu Lewicy Demokratycznej — Zbyszko Piwoński (5728 podpisów na 894 stronach) i Henryk Sytnik (4555 osób na 762 stronach). W niedzielę swego kandydata — Grzegorza Sylwestra Niestrawskiego — zarejestrowała Konfederacja Polski Niepodległej. Pod jego nazwiskiem zebrano 3770 podpisów na 241 stronach. Wczoraj zarejestrowany został Walerian Piotrowski, adwokat, były senator, reprezentant Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Zebrano 4.976 podpisów osób popierających tę kandydaturę. Reprezentantem Polskiego Stronnictwa Lu-

dowego jest Marek Żeromski, lat 47, inżynier rolnik z Zielonej Góry. Zarejestrowana została także kandydatka Elżbieta Solskiej, dziennikarki „Gazety Lubuskiej”, zgłoszonej przez Komitet Wyborczy „Solska”. Partia Chrześcijańskich Demokratów zgłosiła kandydaturę Jarosława Barańczaka, lat 42, wojewody zielonogórskiego, senatora poprzedniej kadencji. Kandydatem Unii Demokratycznej jest Andrzej Żywień, 32-letni inżynier rolnik z Zielonej Góry.

Jak poinformował nas Stanisław Blonkowski, sekretarz Wojewódzkiej Komisji Wyborczej, swe przyjęcie zapowiedział jeszcze BBWR, który reprezentowany będzie przez Jerzego Andrzeja Stróżyka, inżyniera elektryka z Zielonej Góry.

## GORZÓW

Wojewódzka Komisja Wyborcza pierwszą kandydatką do Senatu zarejestrowała już w środę. Jest nią Rozalia Aleksandrowicz, zgłoszona przez komitet wyborczy „Niezałezni”. Pod jej nazwiskiem zebrano 5511 podpisów na 288 stronach. SLD zgłosił Zdzisława Jarmużka, 58-letniego lekarza z Międzyrzecza, a KPN — Lidę Pawłowską-Kujawiak, lekarza-pediatrę z Gorzowa. Pod jej nazwiskiem zebrano 3.430 podpisów na 174 kartach. Wczoraj jako pierwsze do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej zgłosiło się Polskie Stronnictwo Ludowe, rejestrując

## Nielegalna produkcja amfetaminy

# Polska w czołówce

W nielegalnej produkcji amfetaminy Polska zajmuje czwarte miejsce w Europie po Holandii, W. Brytanii i Belgii. Z powodu stosunkowo wysokiej ceny, nie jest ona przeznaczona na polski rynek, przemycana jest najczęściej do Skandynawii i Niemiec. Od kilku lat „polska” amfetamina stanowi ok. 10 proc. ogółu zatrzymywanego w Europie

Zachodniej - oceniają źródła policyjne. Amfetamina jest syntetycznym środkiem odurzającym. Pozwala na nadwyznaczoną koncentrację, wyostraża zmysły, poprawia pamięć. Powoduje też bezsenność. Bardzo szybko prowadzi do uzależnienia. Jedna „działka” tego narkotyku (0,1 g) kosztuje na czarnym rynku ok. 50-100 tys. zł. (PAP)

## Nie będzie strajku zbrojeniówki

Związkowcy z „Solidarności” zapoznali się wczoraj w Warszawie z przygotowaniem przez rządowych ekspertów założeniami prac nad restrukturyzacją finansową zakładów zbrojeniowych. — „Są w nich elementy, o które walczyliśmy. Ich ocenę przedstawimy we wtorek, ale myślę, że nie ma potrzeby organizować strajku” — powiedział przewodniczący Sekcji Krajo-

wej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S” Stanisław Głowiacki. Związkowcy po spotkaniu z rządowymi ekspertami udali się do warszawskiego „Rawaru”. — „Skoro umówiliśmy się na kolejne rozmowy 7 sierpnia, to nie będziemy organizować strajku” — powiedział Głowiacki. — „Pracujemy nad naszą oceną przedstawionych założeń, którą zamierzamy przedstawić rządowi”. (PAP)

# Reporter zanotował

## Weekendowa statystyka

W miniony weekend na terenie województwa gorzowskiego policja odnotowała 33 włamania do obiektów prywatnych (mieszkań, piwnic, samochodów) i 6 do obiektów społecznych. Skradziono 5 pojazdów, wydarzyło się 10 wypadków. Policja zatrzymała 20 osób podejrzanych o dokonanie przestępstw. Do „żłobka dla dorosłych” trafiło 26 pacjentów, a do Policji — 17 Izby Dziecka 4 nieletnich.

## Skradzione samochody

Z parkingu w Stubicach w siną dal odjechało czarne BMW, nr rej. B-WU 714. Swoją własność obywatel Niemiec wycenił na 350 mln zł. 90 milionów mniej wart był volkswagen passat, niebieski metalik, nr rej. GT-LX 588, skradziony w Barlinku. Białe audi 100, nr rej. FFMU 96, wartości 30 mln zł, padło łupem złodzieja w Shubicach. Z ul. Widok w Gorzowie zniknął czerwony maluch — GWC 25 67, wartości 65 mln zł. Złodzieje połąкомили się również na zaparkowanym przy ul. Wróblewskiego w Gorzowie ciemnozielony motocykl ETZ 250, nr rej. GOY 67 05, wartości 7 mln zł.

## 140 milionów poszło z dymem

Międzychód. Mieszkaniec domu jednorodzinnego przy ul. Ogrodowej zaparkował swego opla kadetka w garażu budynku, zostawiając kluczyki w stacyjce. W pewnym momencie poczuł zapach dymu, wpadł do garażu i zobaczył, że samochód się pali. Wypchnął auto na ulicę, gdzie ugasiła go straż pożarna. Przyczyną zapalenia się pojazdu było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej. Straty

oszacowano na 100 milionów złotych.

## Na gorzowskich drogach

Na trasie Policko — Pszczew jadący mazda zjechał nagle na lewy pas ruchu i uderzył się z nadjeżdżającym z przeciwną stroną. Kierowca auta, Francuz, oraz pasażerka doznała obrażeń ciała. Straty materialne wynoszą 30 mln zł.

## W Krzeszycach na ul. Skwierzyńskiej kierujący maluchem najeżdżał na rowerzystę. 17-latek doznał urazu czaszkowo-mózgowego i złamania ręki.

Na drodze numer 3, na trasie Ławy — Nowogrodek Pomorski kierujący volkswagenem golfem nie zatrzymał się przed znakiem „stop”, wymusił pierwszeństwo i zderzył się z kierowanym przez Niemca nissanem. Pasażer golf'a z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu odwieziony został do szpitala w Pyrzycach.

## 100 „baniek” w garażu

Gorzów. Po wyrwaniu zawiasów w drzwiach złodziej dostał się do garażu przy ul. Warszawskiej. Miał fart, ponieważ „trafiły” mu się elektroniczne zamki oraz sprzęt fotograficzny i optyczny wartości 98.550.000 złotych. (kaja)

## Seria wypadków

Gubin. Dwa dni temu około godz. 19.30 na ulicę Żymierskiego wtargnęła 72-letnia kobieta. Weszła wprost pod nadjeżdżający moto-

rower simson. Obecnie starszuszka przebywa w szpitalu. Lekarze stwierdzili pęknięcie podstawy czaszki i złamanie lewego przedramienia.

## Siedlisko. Wczoraj o godz. 4.20, na drodze z Siedliska do Przyborowa, jadący z nadmierną prędkością fiat 125p, na łuku drogi, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Dwaj pasażerowie zginęli na miejscu, a kierowca doznał wstrząśnienia mózgu.

Buczyny. Dziesięć minut później na drodze koło miejscowości Buczyny wydarzył się kolejny wypadek. Nietrzeźwy kierowca lady jechał z nadmierną prędkością. Na łuku drogi samochód zjechał na lewe pobocze i wpadł do rowu. Dwoje pasażerów — 18-letnia dziewczyna i 27-letni mężczyzna — trafiło do szpitala. Kierowcę zatrzymano. Wyjaśnienia złożył po wytrzeźwieniu.

## Wolsztyn. Wczoraj o godz. 11.30 na skrzyżowaniu ulic Wschowskiej i Drzymały kierowca dacia wymusił pierwszeństwo i nie przepuścił motoroweru romet. W wyniku zderzenia, kierowca i pasażerka motoroweru (starsze małżeństwo) doznały obrażeń ciała: oboje mają złamane prawe nogi.

## Kradzież BMW

Czerwieńsk. W nocy z niedzieli na poniedziałek z ul. Zielonogórskiej skradziono srebrne BMW, rocznik 1979, nr rej. ZEA7624. Wartość samochodu oszacowano na 30 mln zł.

## Kolejna fałszywka

Żagań. Wczoraj w Banku Spółdzielczym stwierdzono, że banknot o nominalnej 100 tys. zł, pochodzący z urzędu stacji paliw w Jagłowicach, jest prawdopodobnie fałszywy. Przesłano go do banku w Warszawie, gdzie rozwiane zostaną wszelkie wątpliwości. Oficer dyżurny KWP w Zielonej Górze powiadził nam, że nie przypomina sobie, by którykolwiek z podejrzanych banknotów okazał się prawdziwy. (bkm)

Mieczysława Protasowickiego, dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Gorzowie, członka Rady Naczelnej PSL. Kandydatem ZChN jest Marek Tomasz Surmacz, lat 38, funkcjonariusz policji, a Stronnictwa Demokratycznego — Stanisław Rucki, 48-letni emeryt wojskowy ze Skwierzyny. Piotr Bątkowski, 52-letni nauczyciel, zgłoszony został przez Społeczny Komitet Wyborczy. Kandydatem NSZZ „S” jest Zenon Tymoteusz Adamski, lat 42, inżynier elektryk z Gorzowa, a „Zjednoczenie Polskie” zgłosiło Lecha Marka Gorywodę, lat 43, mgr inż. budownictwa, prezydenta Gorzowa.

W chwili oddawania do druku „GN” do rejestracji swych kandydatów — Wojciecha Szczepanowskiego i Andrzeja Pawlika, senatora poprzedniej kadencji — przystąpiła Unia Demokratyczna.

Oprócz list z podpisami, każdy kandydat musiał złożyć dwa pisemne oświadczenia: o wyrażeniu zgody na kandydowanie w danym okręgu wyborczym oraz drugie, stwierdzające, czy był funkcjonariuszem lub tajnym współpracownikiem Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz wojskowych służb specjalnych, w szczególności: Informacji Wojskowej, Wojskowej Służby Wewnętrznej, Zarządu II Sztabu Generalnego Ludowego Wojska Polskiego i Związku Wojsk Ochrony Pogranicza.

(mas)

# Spór o miedzę

65-letni Leon G. z Chwaszczyna k. Gdyni, który wczoraj ok. godz. 14.00 zastrzelił dwie osoby i jedną poważnie ranił, po 4 godzinach sam oddał się w ręce policji. Do tragedii, której przyczyną był tzw. spór o miedzę, doszło na polnej drodze. Leon G. strzelił kilkakrotnie do jadących wozem drabiniastym: swego ojca, siostry i jej męża. Ojciec i siostra zginęli na miejscu, a ranny w pierś szwagier zabójcy, Władysław J., zdołał uciec. Morderca podążył jego tropem, a niedościgłą ofiarę uratowało przed śmiercią — według zeznań naczelnego świadka — zacięcie broni.

O zdarzeniu powiadomili policję sąsiedzi, którzy słyszeli strzały. Leon G. po morderstwie udał się pieszo do pobliskiej Gdyni i pojechał stamtąd do Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, gdzie został zatrzymany.

Zabójca nie miał przy sobie broni. Zeznał, że wyrzucił ją po drodze. Według jego słów miała to być „pepieszka”. (PAP)

# Uwaga poszkodowani przez III Rzeszę Niemiecką

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką w Zielonej Górze zawiadamia swoich członków, że w sierpniu br. biuro Stowarzyszenia będzie nieczynne z powodu przerwy urlopowej.

Nieczynne będą także placówki terenowe.

Od września br. biuro Stowarzyszenia będzie przyjmowało członków i osoby zainteresowane uzyskaniem praw członkowskich we wtorki, środy i czwartki, od godziny 9.00 do 13.00.

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką mieści się w Zielonej Górze, przy al. Niepodległości nr 1 (obok Teatru). (z.r.)

## GŁOGÓW KANTOR IMBIS

USD	17.880	17.950
DEM	10.350	10.400

## GORZÓW

USD	17.950	18.000
DEM	10.340	10.360

## LUBIN

USD	17.870	17.950
DEM	10.350	10.390

## ZIELONA GÓRA

USD	17.850	18.000
DEM	10.350	10.390

Redaktor depeszdowy: Andrzej Grzybowski

# Kandydaci „S”

Zgodnie z wczorajszą decyzją Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze, do Sejmu RP II kadencji w okręgu zielonogórskim kandydować będą:

## 1. Jankowski Maciej, ur. 1945 r., wykształcenie średnie techniczne, Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „S”, zamieszkały w Kozuchowie.

## 2. DREWKA-DOBERSTEIN Elżbieta, ur. 1951 r., wykształcenie wyższe techniczne, z-ca przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „S”, Zielona Góra.

## 3. Szportun Ryszard, ur. 1931 r., radca prawny, Zielona Góra.

## 4. Szewczuk Jerzy, ur. 1945 r., lekarz medycyny, Żary.

## 5. Bieżański Witold, ur. 1945 r., inżynier elektryk, Czerwieńsk.

## 6. Sasin Zbigniew, ur. 1957 r., inżynier mechanik, Świebodzin.

## 7. Maszko Ireneusz, ur. 1949 r., inżynier mechanik, Szprotawa.

## 8. Ilnicka Wanda, ur. 1948 r., wykształcenie średnie, księgowia, Nowa Sól.

## 9. Olszewski Zenon, ur. 1944 r., wykształcenie zawodowe, ślusarz, Żary.

Zielonogórska „S” nie wystawiła własnego kandydata do Senatu. W wyborach udzieli poparcia Jarosławowi Barańczakowi, wojewodzie zielonogórskiemu, senatorowi minionej kadencji.

(mas)

# M i b

Ok  
cji H  
w dro  
zielo  
praw  
rono  
16 w

W cz  
zakład  
ujawni  
sów us  
trzeżo  
alkoho  
na spr  
lowych  
niami.  
stwier  
tości a  
9,3 do  
posiad

# Ek

W 19  
wiska p  
powzede  
nej, któ  
opracow  
mu edu

Zdani  
skiej-K  
„ochron  
ska” pow  
nie, jak  
nymi prz  
mia czy  
ne z ur  
polskim  
który z  
upowsze  
cznej.

Więks  
żyć do k  
to, niez  
diów, po  
my syste  
jednak d  
ochrony  
dzi tzw.  
ceminist  
podkreś  
edukacji  
najbard  
przebie  
szkolach  
rolniczy  
Pojawia

# BBW — lis nada

Zielon  
czy Bez  
rania R  
listę kar  
niej:

1. E
2. St
- Rejonow  
wowych

# Kogo w

nik ziel  
kandyd

# Mocniejsze drinki i brudne sztuce

**Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Zielonej Górze przeprowadził w drugim kwartale br., na terenie województwa zielonogórskiego i leszczyńskiego kontrole prawidłowości funkcjonowania placówek gastronomii otwartej. Inspekcją objęto 21 lokali, w 16 w woj. zielonogórskim.**

Rzetelność obsługi konsumentów kontrolowano we wszystkich placówkach. Stwierdzono tylko jeden wypadek zanizenia wagi porcji chleba. Kontrola jakości wyrobów kulinarnych ograniczała się wyłącznie do badania ich cech organoleptycznych. Nie wniesiono zastrzeżeń do żadnych z 24 partii potraw. Właściwa była również jakość naparów kawowych. W trzech zakładach badano artykuły pochodzące z importu. Wszystkie posiadają atesty Sanepidu.

W czasie kontroli, w pięciu zakładach gastronomicznych ujawniono naruszenie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Polegało ono na sprzedaży napojów alkoholowych niezgodnie z zezwoleniami. W trzech wypadkach stwierdzono zawyżenie zawartości alkoholu w drinkach od 9,3 do 18,3 proc., w placówkach posiadających zezwolenia na

sprzedaż napojów o zawartości 4,5 proc. m.in. w Drink-Barze należącym do spółki Tres w Zielonej Górze i kawiarni prywatnej w Raculi. Bez zezwolenia sprzedawano piwo w kawiarni „Pół Czarnej” w Świebodzinie.

W trzech placówkach gastronomicznych kontrolery ujawnili zaniedbania stanu sanitarno-porządkowego, np. brudne zastawy stołowe i urządzenia produkcyjne oraz brak odzieży ochronnej i aktualnych badań lekarskich.

Kontrolerzy nie wniesli zastrzeżeń do prawidłowości prowadzenia dokumentacji dla celów podatkowych oraz do przestrzegania przepisów ustawy o działalności gospodarczej. Wykorzystując ustalenia z przeprowadzonych kontroli, skierowali trzy wnioski o ukaranie do kolegium ds. wykroczeń oraz wręczyli mandaty karne jedenastu osobom na kwotę 1 mln 750 tys. zł. (ef)

## Okupacja w 26 obrazach (17)

# Znaki

**Mirosław KULEBA, korespondent wojenny „GN” w Jugosławii**

Wystarczy spojrzeć i już wiesz, czym karmili się ci chłopcy w mundurach, kiedy wyrzili z krótkich spodenek. To nie są żołnierze, jakich widziałem na wojnie w Południowej Osetii czy Abchazji — kiwający się z mętnym wzrokiem w zdeptanych sapogach i splowiałych łachmanach pozostających po armii sowieckiej. Tutaj, każdy to zabijaka z amerykańskiego filmu o Wietnamie, komandos, marines. Tu wojnę smakują się jak dobrą rakiję.

Łaciata panterka i wysokie sznurowane buty to obowiązujący strój każdego młodzieńca, który ma dla siebie szacunek. Niedbałość tego stroju — podwinęte rękawy, porozpinane guziki, zawsze coś sterczy z kieszeni — podkreśla dumną niezależność właściciela. Ale najważniejsze są naszywki na rękawach i kieszeniach kurtek.

W mrokach podświadomości trzeba szukać źródeł tych nazw i



Emblemat ochotniczej gwardii serbskiej — czetników.

emblematów. Czy polski żołnierz będzie chodził z wizerunkiem czarnego wieprzka na rękawie? A oni noszą — jeden z batalionów 150. Brygady Hrvatska Vojska: „Crni Vieprovi”, naszywka z obcięta głowa dzika, przebita na dodatek mieczem. Druga kompania drugiego batalionu 140. brygady z Jastrebarska — „Skorpion”. Żółta osa na emblemacie 145. brygady: „Ossa” z Dubrawy. I tak dalej: „Zmije”, „Czarne Mamby”, a nawet „Fuck You” — tak poetycznie nazywa się jeden z pododdziałów 102. brygady. Szczególnie ozdobna jest 150. Brygada „Czarne Pantery” z Zagrzebia. Jej żołnierze noszą na rękawach wizerunek pantery, a każda kompania ma leb inaczej ryczący i paszche odmiennie wyszczerzoną. Do tej ornamentyki przykłada się duże znaczenie, niektóre plakietki są bardzo sztucznie wykonane, wyszywane złotem. Chciałem otrzymać jedną do mojego myśliwskiego stroju, jednak na zaszczyt ozdobienia się czarnym wieprzkiem, pajakiem czy panterą trzeba sobie zasłużyć w boju.

Serbowie skrajnie uproszcili tę twórczość. Po co szukać w atlasie z gadami wizerunku czarnej mamby, kiedy można narysować to, o co w tej wojnie chodzi — trupa czaszkę z puszczelami? Tego znaku nie nosi regularna armia, podobnie jak emblematu czarnego, dwugłowego orła z czterema koronami w kształcie litery S, dawnego herbu z okresu wojen narodowowyzwoleńczych. Cztery „S” oznaczają hasło: „Samo Sloga Srbina Spasala”. „Tylko jedność Serbię ratowała”. To znaki i hasło czetników, ochotniczych formacji zbrojnych serbskich nacjonalistów

Pół wieku nie było w użytku tych słów: czetnik, ustasz. Żaden z tysięcy młodych ludzi powołanych pod broń nigdy nie spotkał tych, po których zostały tylko kości pogrzebane w komunistycznych obozach koncentracyjnych i cienie blakające się nocą po górach. Niewiele pamiętają z wojennych lat dowódcy nowych narodowych armii.

Od kiedy zamilkły karabiny, zylili obok siebie — Chorwaci, Serbowie i muzułmanie. Na rozkaz Tito pojednali się przeciwnicy z górskiego frontu. Wrócili do spalonych wiosek, uprawiali pola, budowali nowe domy, coraz większe i piękniejsze. Mężczyźni kochali kobiety z obcego plemienia, kobiety rodziły im dzieci... A jednak pozostała w nich rana, która nigdy nie przestała krwawić.

Nienawiść irracjonalna, wyszana z mlekiem matki, skryta, ale zawsze pulsująca gdzieś w głębi swym złowieszczym rytmem. To w nich zostało.

Człowieka nie można poprawić. Człowiek zabijał i będzie zabijał, i do tego potrzebuje wroga. Katolic-



Emblemat armii chorwackiej.

cy księża będą żegnać znakiem krzyża ustaszki idących na wojnę, prawosławny pop pobogosławi czetników, mułta poleci swoich mudzhahedinów opiece Allacha.

Człowiek jest tylko takim, jakim go stworzył Bóg.



Historia, która ożyła — jeden z pierwszych oddziałów czetnickich, 1941 rok.

## Chustka Paderewskiego, szabla Breżniewa i sztucer Goeringa

Gdy na aukcji w Warszawie sprzedano za ponad 200 mln zł szablę Leonida Breżniewa, którą otrzymał — jak głosiła pamiątkowa tabliczka na bogato inkrustowanym srebrnym etui — od narodu irackiego, informacja o tym wydarzeniu obiegła prasę krajową i zagraniczną. Głos w tej sprawie zabrał nawet wnuk sekretarza generalnego twierdząc, że dziadek nigdy takiej szabli nie otrzymał i nikt z rodziny nie wystawił jej na sprzedaż. Czyżby więc była to mistyfikacja? Panujący przez długie lata Breżniew otrzymał zapewne tak wiele prezentów, że o istnieniu większości nie wiedziała nawet najbliższa rodzina. Zresztą autentyczność szabli potwierdzili pracownicy ambasady Iraku.

Był to pierwszy w Polsce przypadek wystawienia na sprzedaż aukcyjną przedmiotu, którego wartość materialna wynika nie z racji wieku, wykonania lub surowca, ale z powodu związku z postacią historyczną. Na świecie tego typu przedmioty cieszą się dość dużym powodzeniem. Np. brytyjski kolekcjoner David Gainsborough kupił za 20 tys. funtów wełniane figi i stanik Marylin Monroe. Przy okazji wyszło na jaw, że w kolekcji, obok bliźniak aktorki, znajdują się zapalniczki, Ala Capone, Mussoliniego, portfel Hitlera i zbrzyżane krwią spodnie słynnego amerykańskiego gangstera z lat trzydziestych Johna Dillingera. Ponieważ kolekcjonerzy znakniemi są pamiątek i nie żałują pieniędzy, jeśli tylko przedmiot jest wystarczająco udokumentowany, natychmiast znajduje nabywcę. Tak sprzedano gitarę Jimi Hendrixa, kurtkę Paula MacCartney'a i kalessony wspomnianego już Mussoliniego.

Następna po szabli na aukcję w Warszawie trafiła biała jedwabna chustka z monogramem Ignacego Paderewskiego. Nie znalazła jednak nabywcę prawdopodobnie dlatego, że jej autentyczność nie była wiarygodnie udowodniona, a i sam przedmiot mało atrakcyjny.

Przed kilkoma laty Polski Dom Aukcyjny próbował wysta-

wić na zagraniczną aukcję samochód marki Warszawa (stary, garbaty typ), z którego przez kilka lat korzystał metropolita krakowski Karol Wojtyła. Ministerstwo Kultury i Sztuki uznało jednak, że samochód jest zabytkiem polskiej techniki i nie zgodziło się na wywiezienie go z kraju. Jego ówczesny właściciel odwołał się od tej decyzji — bez pozytywnego rezultatu. Nie zgodził się sprzedać pojazdu placącemu grosze Muzeum Techniki i po wymontowaniu silnika i skrzyni biegów skorupę oddał na złom. A przecież polska wersja radzieckiej „Pabiedy” z dowodem rejestracyjnym wystawionym na nazwisko arcybiskupa Wojtyły mogłaby stać się ozdobą każdej kolekcji samochodów. A co najważniejsze — pojazd by ocalał.

W Polsce jeszcze nie pojawili się kolekcjonerzy tego rodzaju przedmiotów, ale sądząc po ogromnym zainteresowaniu, jakie wzbudziła aukcja pamiątek po Julianie Tuwimie szybko się narodzą. Dom Aukcyjny „Altius” wystawił wówczas na sprzedaż sekretę, walizki, książki z biblioteki poety, listy zdjęcia oraz słynną trzcinową laskę. Sprzedano wszystko, a tak wielka zapalczywość kupujących dotychczas na aukcjach w Polsce nie była widziana. Wystarczy przypomnieć, że laska „poszła” za 7 mln zł, a czarno-biała fotka, na której uwieczniono Tuwima z tą trzciną w ręce, za ponad milion zł.

Pamiętki po postaciach historycznych będą coraz częściej trafić do antykwariatów i na aukcje. Może niebawem powstana firma specjalizująca się w handlu tego typu przedmiotami, szczególnie, że z doświadczenia antykwaryusza wynika, iż ludzie przynoszą do nich dostownie wszystko. Jako anegdotę opowiada się o młodym człowieku, który proponował „stary wyzmaczkę z napisem Waszyngton”, a jako ciekawostkę — o Rosjaninie, który chciał sprzedać sztucer Goeringa, wykonany na specjalne zamówienie marszałka III Rzeszy, zdobiony złotym monogramem z brylantem.

Jarosław TRZCINA

## Ekologiczna edukacja

W 1994 r. resort ochrony środowiska przedstawi zarys programu powszechnej edukacji ekologicznej, który stanie się podstawą do opracowania narodowego programu edukacji ekologicznej.

Zdaniem dyr. **Stefanii Olszewskiej-Kuźniarskiej**, przedmiot „ochrona i kształtowanie środowiska” powinien być obowiązkowy, a nie, jak obecnie, do wyboru z innymi przedmiotami: biologią, chemią czy geografią. Byłoby to zgodne z uregulowaniami prawnymi w polskim systemie edukacyjnym, który zobowiązuje nauczycieli do upowszechniania wiedzy ekologicznej.

Większą wagę należy też przyłożyć do kształcenia nauczycieli. Oni to, niezależnie od kierunku studiów, powinni znać kierunki reformy systemu edukacyjnego. Jest to jednak domena MEN, a nie resortu ochrony środowiska, które prowadzi tzw. edukację nieformalną. Wiceminister **Andrzej Grzywacz** podkreśla różnorodność form i stylów edukacji ekologicznej, także tej najbardziej podstawowej. Inaczej przecież kształcą się w wyższych szkołach technicznych, inaczej w rolniczych czy humanistycznych. Pojawiają się nowe specjalizacje

magisterskie i nowe przedmioty. „Jest to znak zrozumienia potrzeb jakie ma ochrona środowiska w Polsce” — stwierdza.

W br. na edukację ekologiczną resort ochrony środowiska otrzymał 19 mld zł (biorąc pod uwagę skalę inflacji, stanowi to 10 proc. mniej niż w ub.r.). Pieniądze te służą m.in. finansowaniu działalności proekologicznej szkół i organizacji społecznych, organizowaniu szkoleń dla administracji państwowej.

W I półroczu br. rozpatrzone już 309 wniosków różnych organizacji o dofinansowanie zadań edukacyjnych na kwotę ponad 12 mld zł. Od 1,5 roku działa też Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej prowadzone przez Narodową Fundację Ochrony Środowiska, które służy zainteresowanym przede wszystkim komputerowym bankiem informacji o edukacji ekologicznej w Polsce. Baza ta będzie rozszerzona niebawem także o dane nt. m.in. uczelni i zagranicznych organizacji oraz instytucji zajmujących się edukacją ekologiczną, a także autorskich programów i metod nauczania w szkołach różnego typu.

Opł. (hans)

## Wspaniałomyślny Gorbaczow

**Michaił Gorbaczow** coraz częściej krytykowany jest za to, że wykorzystując swoją popularność na Zachodzie, każe sobie słono płacić za wszelkie tam wystąpienia. Dlatego pewnie po zainkasowaniu ostatnio 60.000 franków za wykład w Montreaux w Szwajcarii o naszym przyszym bezpieczeństwie, natychmiast przekazał tę kwotę na konto nowo utworzonego Międzynarodowego Zielonego Krzyża. Szkopuł tylko w tym, że przewodniczącym tej organizacji jest... Michaił Gorbaczow.

Lista poselska BBWR jest nadal otwarta.

Dzisiaj, 27 lipca, o godzinie 16.00 w Szkole Podstawowej nr 19 w Zielonej Górze, na ul. Zachodniej 63, odbędzie się spotkanie komitetu wyborczego BBWR. Organizatorzy zapraszają na nie zwolenników i sympatyków z całego województwa.

## KPN w Zbąszynku

W sobotę zielonogórski okręg Konfederacji Polski Niepodległej rozpoczął akcję wyborczą w terenie. Część członków partii pojechała do Leszna, aby wspomóc tamtejszy, założony dopiero w tym roku oddział. Pozostali wybrali się do Zbąszynka, by odwiedzić mieszkania dotrące do wszystkich wyborców. Rozmówcom wręczano ulotki przedstawiające kandydata na senatora — Grzegorza Niestrawskiego, zawierające również „Karty sympatyka” KPN wraz z adresami trzech biur partii w województwie zielonogórskim.

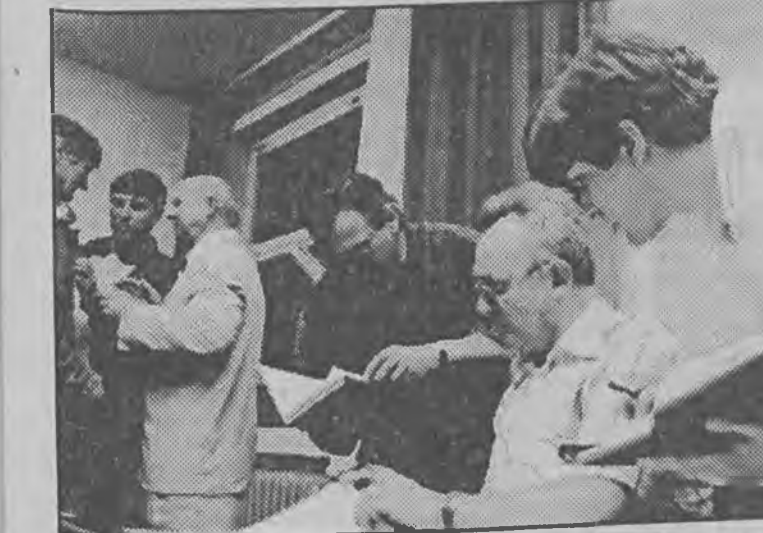
Dzisiaj, 27 lipca, o godz. 17.00 w Domu Kultury „Kolejarz” w Zbąszyniu odbędzie się spotkanie z Grzegorzem Niestrawskim oraz Iwoną Bożoną Zakrzewską i Konradem Grosickim, kandydującymi z listy KPN do Sejmu RP. Grzegorz Sylwester Niestrawski został zarejestrowany przez Wojewódzką Komisję Wyborczą z minioną niedzielą. Spośród 3.871 podpisów komisja zakwestionowała 71 — powodem były m.in. niezgodne z zasadami wpisy: „Ziel. Góra” zamiast „Zielona Góra”, lub odnośniki przy powtarzających się nazwach miast. (mas)



## BBWR — lista nadal otwarta

Zielonogórski komitet wyborczy Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform ustalił w czwartek listę kandydatów do Sejmu. Są na niej:

1. Edward Aksamitowski, wójt gminy Gubin;
2. Stanisław Duda, dyrektor Rejonowej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze;
3. Jerzy Daszkiewicz, plastyk, Sulechów;
4. Tomasz Florkowski, architekt, dziennikarz radiowy, Zielona Góra;
5. Mieczysław Lis, rzemieślnik i przedsiębiorca, Maszewo;
6. Tomasz Możejko, pedagog, Świebodzin;
7. Stanisław Onufrejuk, rolnik, emeryt, Kargowa;
8. Piotr Palcat, burmistrz Lubiska.



Kogo wystawimy do wyborów? — Włodzisław Bogucki, pełnomocnik zielonogórskiego Komitetu Wyborczego BBWR, przegląda listy kandydatów. Fot. Albina Fila

## zję

Waższczyzna... (mas)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

Waższczyzna... (PAP)

## Co czyta świat?

## „Tego nie zapomnę”

W 18 krajach świata, w tym w Stanach Zjednoczonych i we wszystkich wielkich krajach Europy Zachodniej wyszła i budzi sensację książka Anny Lariny, zatytułowana „Tego nie zapomnę”.

W Polsce na razie nie wyszła i chyba nie styczą, by do jej edycji przystąpiła jakieś wydawnictwo, a polskiemu czytelnikowi nazwisko autorki nie a nic nie mówi. Dopiero podtytuł co nieco wyjaśnia, a ten brzmi: „Pamiętniki wdowy po Mikołaju Bucharinie”.

Bucharin nikt się zapewne w dzisiejszej Polsce nie interesuje. Bolszewik, jeden z przywódców Rewolucji Październikowej ukochany uczeń Lenina, teoretyk marksizmu, naczelny redaktor „Prawdy”, to wystarczy, by nie zajmować się tą postacią, choć nieco starsze pokolenie Polaków pamięta również, że samo nazwisko Bucharin było przez cały prawie okres historii synonimem zdrady. Już zapewne jedynie nieliczni przypominają sobie, że na jakichś kursach szkolenia partyjnego opowiadano im, że wróg, szpieg i wyrotowiec Bucharin został w 1937 roku zdemaskowany, a w rok potem w pokazowym procesie skazany na śmierć. Po 1956 r. po odwilży i obaleniu autorytetu Stalina, o Bucharinie ostatecznie zapomniano.

Światowy sukces książki Anny Lariny nie jest też wyrazem pasjonowania się dziejami bolszewickiej rewolucji, lecz zwykłego ludzkiego zainteresowania równie tragicznymi, co i niezwykłymi losami

zakochanej kobiety, która ponad 20 lat spędziła w radzieckich łagrach (wyszła na wolność w 1959 r. w sześć lat po śmierci Stalina) i jak sama dziś opowiada, przeżyła tylko dzięki jednemu — postanowiła przekazać potomności testament zabitego przez Stalina, ukochanego męża.

A oto w największym skrócie historia tragicznej i tak dziś pasjonującej Zachód miłości, która rzeczywiście odniosła zwycięstwo nad śmiercią. Anna, córka działacza bolszewickiego i bliskiego towarzysza Lenina — Jurija Larina w wieku lat 20 wyszła za mąż za przyjaciela ojca, 45-letniego podówczas Bucharina. Było to małżeństwo z miłości, choć w owych latach miłość nie mogła mieć wielkich szans i jasnych perspektyw w rządzonej przez Stalina Związku Radzieckim. I rzeczywiście, po trzech latach małżeństwa Bucharin został aresztowany, wkrótce potem osadzony i stracony jako niegodny i wiary dokumentnie przekreślony wróg ludu. Wkrótce potem wdowa po nim, Anna została rozłączona z ich małym synkiem i początkowo zesłana na Sybir, a potem po prostu osadzona w łagrze.

I byłaby to dla radzieckiej Rosji Stalina historia bez mała banalna,

gdyby nie jeden szczegół. Bucharin na kilka dni przed aresztowaniem napisał polityczny testament, w którym potwierdza swoją niewinność i rozprawia się ze Stalinem. Spodziewając się, że papiery jego zostaną skonfiskowane, kazał swojej żonie Annie nauczyć się na pamięć treści testamentu. I ta nie tylko, nauczyła się, ale powtarzała go jak modlitwę przez 20 lat zyski i obozu.

Jednak nawet po zwolnieniu w 1959 r. nie mogła treści tego testamentu męża nikomu przekazać. Związek Radziecki nie był jeszcze gotów do odkłamania swojej historii. Nastąpiło to dopiero w 1989 r. Anna została zaproszona do Instytutu Marksizmu i Leninizmu i tam, po raz pierwszy publicznie wyrecytowała testament męża, którego tekst został wtedy nagrany, a wkrótce potem opublikowany.

I nastąpiło coś zdumiewającego o czym w swoim pamiętniku pisze sama Anna. Po publicznym wyrecytowaniu tekstu, który w swojej pamięci ocalała dla historii, niemal całkowicie go zapomniała. Po raz kolejny nie była go w stanie w całości odtworzyć.

Anna Larina żyje i mieszka w Moskwie. Jej pamiętniki — o dziwo — wcale nie są przesieknięte gorczą, czy chęcią zemsty za doznane krzywdy. Są pełne liryzmu i żywej do dziś miłości dla męża, którego nazwisko przez lata było synonimem zdrady.

Stag

## Słowa — wytrychy dobre na wszystko

## Ekologia czeka na pieniądze

Każdy ma swoje słowa — wytrychy. Tak jest i teraz. Prywatyzacja walczy z restrukturyzacją, ta z kolei miesza się z reprivatyzacją, swoje dodaje denominacją, która też ma wielu konkurentów. Mało kto coś z tego rozumie, a kolejne sondaże wskazują, że niezrozumienie tych słów jest powszechne. Ot, po prostu taki swoisty szum informacyjny. Do tych słów swoje trzy grosze dokiadało jeszcze niedawno pojęcie „ekologia”. Dobrze, że można o tym mówić już w czasie przesłany. Dziś bowiem bez mała każdy wie, że ekologia jest sprawą pierwszoplanową, że przecież chcemy wszyscy żyć w kraju czystego powietrza, wody i gleby. Daleko nam, niestety do takiego stanu. Wieleletnie zaniedbania spowodowały bowiem tragiczne niekiedy spustoszenie ekologiczne, a w prawie 30 regionach Polski ogłoszono stan ekologicznej katastrofy! Dotyczy to przede wszystkim Górnego Śląska czy nadgranicznego trójkąta turoszowskiego.

Ostatnio atak przeciw zaniedbaniu środowiska wzmógł się wyraźnie. W parze z tym idą... pieniądze — i to jest szczególnie op-

tymistyczna informacja, gdyż bez finansów walczyć o ochronę środowiska mało można by zdziałać. Ekologia kosztuje. W zeszłym roku na ten cel wydano 12 miliardów złotych. Ważniejsze jednak jest to, że w tymże zeszłym roku zaczął działać „Ekofundusz”. Zasilają go środki z redukcji naszego zadłużenia. Odpowiednie decyzje powziął np. Klub Paryski. Przyjęto zasadę, że wszystko co uzyskamy z redukcji zadłużenia pójdzie na polepszenie sytuacji ekologicznej w Polsce. Konkretnie — USA w ten sposób zasiła w ciągu 20 miesięcy konto „Ekofunduszu” sumą 13 milionów dol. Szwajcaria redukując 10 proc. naszych długów wzmocni „Ekofundusz” o 50 mln dol. o tyle samo Francja. Przy czym podkreślamy, że „Ekofundusz” ma służyć przedsięwzięciom przynoszącym korzyści nie tylko nam, ale także — a może przede wszystkim — w wymiarze międzynarodowym, jak np. ochrona wód Bałtyku. Nasz kraj, wespół z Rosją i dawnymi wschodnimi Niemcami — to producent największej emisji dwutlenku siarki, jak również największa zlewnia ścieków do Bał-

tyku. Do tego dodajmy emisję dwutlenku węgla, a wtedy świadczymy nam w dziedzinie ekologii przez wiele krajów zachodnich czy skandynawskich — zresztą w ich własnym interesie.

W ramach „Ekofunduszu” zaakceptowano już kilkanaście przedsięwzięć na łączną kwotę 8 mln dol. Związane są one zarówno z ochroną atmosfery jak i wody, w tym wód Bałtyku. Miejmy nadzieję, że jest to dopiero początek. Potrzeby ekologiczne w naszym kraju są ogromne. Specjaliści obliczają, że aby rozwiązać tylko najpilniejsze problemy ekologiczne trzeba by wydać w tej dekadzie 1,5 mld dol. nie licząc prawie drugie tyle na przedsięwzięcia o znaczeniu międzynarodowym, takie jak wspomniana ochrona wód Bałtyku. Ważne jest jednak to, że powstał sam „Ekofundusz”, że coś się ruszyło, że napływają pieniądze. Problemów ekologicznych nie można rozwiązać w rok czy pięć lat. Na to potrzebne są niestety długie lata, zwłaszcza przy tak wielkich zaniedbaniach.

Andrzej HETMANEK

## Za kulisami Hollywood

## Odpocząć od filmu

O tym, że zawód gwiazdora filmowego jest trudny (choć wdzięczny) i powoduje niemałe stresy, wiedzą wszyscy czytelnicy nie tylko filmowych czasopism. Sami zainteresowani robią zaś co mogą, aby rozładować zawodowe napięcia, w spokoju i ciszy odpocząć od filmu i całego zgiełku show biznesu. Często uprawiają po prostu inne, „spokojniejsze” gałęzie sztuki. Na przykład — malują.

Znanymi malarzami niedzielnymi są młodzi i starzy gwiazdory Hollywoodu. Lista ich nazwisk jest bardzo długa. Znajduje się na niej zarówno weteran srebrnego ekranu, dobiegający 80-tych Anthony Quinn — niezapomniany Grek Zorba, sześćdziesięciokilkuletni Tony Curtis, przed ponad ćwierćwieczem partner Marilyn w „Pół zartem, pół serio”, jak i porucznik Columbo, czyli Peter Falk; nagrodzony w tym roku Oscarem Gene Hackman, Burt Reynolds, Robert Redford, a nawet sam Rambo, czyli Sylvester Stallone. Ten ostatni zaczął malować abstrakcyjne obrazy podczas burzliwego związku, a potem jeszcze burz-

liwszego rozwodu z posagową pięknością ze Skandynawii, Brigitt Nielsen.

Inni, mający mniej uzdolnioną rękę i oko, zadawalają się kolekcjonowaniem płócien. Na przykład telewizyjny gwiazdor Barry Bostwick („Manhattan”, „Jerzy Waszyngton”) oraz małżeństwo aktorskie znane z serialu tv „Ptaki ciernistych krzewów”, czyli piękna Angielka Rachel Ward (którą podziwialiśmy niedawno w roli królowej Izabeli w filmie o Kolumbie „Wyprawa do raj”) i nie mniej popularny mąż Australijczyk Bryan Brown.

Barzo wielu aktorów i aktorek odpoczywa od filmu gospodarując na własnych far-

mach. Przepiękne arabskie konie hoduje Patrick Swayze („Na fali”), znana z „Dynastii” Heather Locklear, czyli Sammy Jo oraz sam Blake Carington — John Forsythe. Hodowlą rumaków pasjonuje się też Kojak, czyli Telly Savalas i czarnoskóra Whoopi Goldberg (Oscar za „Uwierzyć w ducha”).

Inni poprzestają na uprawę roślin. Min. mało komu wiadomo, że najślimniejszy obecnie gwiazdor filmowy Francji, Gerard Depardieu („Cyrano de Bergerac”, „Zielona karta”) cały swój wolny czas spędza w swej świetnie prosperującej winnicy w malowniczej dolinie Loary doglądając krzewów winorośli i własnoręcznie produkując cennie w okolicy wina. Mel Gibson raz po raz ucieka z Hollywoodu, aby wraz w rodzinę, czyli żonę i aż 6-giem dzieci zaszyć się na swej ekologicznej farmie w Australii. Każdy z aktorów ma własną receptę na pozafilmowe życie. A gdy do tego ma pieniądze, stać go na kosztowne hobby.

Barbara WÓJCİK

## Ognista szefowa

Opanowana żądzą 36-letnia Maria Martinez, dyrektor finansowy firmy Gal-Spas w Kalifornii, naraziła siebie i pracodawcę na grube straty. Muszą zapłacić razem ponad milion dolarów odszkodowań 33-letniemu Sabino Gutierrezowi, zresztą podrzędnemu pracownikowi firmy, podwładnemu chutliwej Marii.

To ona prześladowała go ustawicznymi awansami, całowała go na siłę, obmacywała mu genitalia i od podjęcia przezeń pracy w 1986 r. powtarzała, że chce go mieć w swym łóżku! Sabino Gutierrez opierał się zaczepkom do 1988 r. kiedy wreszcie uległ, zmuszony do stosunku z przelożoną w łóżku jej własnego domu.

Ponieważ jednak chciał się uwolnić od ognistej szefowej, znał, że się zaryczył i wkrótce bierze ślub. Kiedy w październiku 1991 r. wrócił do pracy po miodowym miesiącu, stwierdził, że jego biurko zostało wyniesione, a rzeczy zabrano. Ale Maria Martinez, chociaż mężatka i matka 2 dzieci, nie osłabła w miłosnym zauroczeniu i nadal nie szczędziła mu niedwuznacznych propozycji. Atmosfera była nie do zniesienia, więc Gutierrez podał się do dymienia i skierował skargę do sądu. Ława przysięgłych w Los Angeles przyznała mu rację i odszkodowania od wielbielki i jej firmy na wspomnianą wyżej sumę.

## Damskie „instytuty” sprzedają aut

W sprzedawaniu samochodów kobiety spisują się lepiej niż mężczyźni. Zauważono to już dość dawno w czasie kontroli wyników koncesjonariuszy Citroena w Bretanii. O ile mężczyznom udawało się sprzedać miesięcznie średnio 15 wozów, to kobiety osiągały rezultaty o 5 do 10 samochodów lepsze. Za obserwacjami poszły decyzje. Zaczęły powstawać damske „instytuty” sprzedają aut. Poza Francją czynne są już w Belgii i Szwajcarii, a wkrótce ruszą w Portugalii, Hiszpanii i Australii. Stwierdzono, że pleć piękna dysponuje

większą umiejętnością słuchania, cierpliwością, panie są na ogół bardziej atrakcyjne i lepsze w sztuce negocjowania.

We wspomnianych szkołach kandydatki w wieku od 28 do 40 lat poznają w ciągu 6 miesięcy technikę sprzedaży, technologię samochodu, zasady finansowania, a następnie odbywają praktyki w wybranych przez siebie firmach. Z początku dziewczyny w tej roli budziły nieufność, ale ich sukcesy w sprzedaży zmieniły opinię „dealerów” 15 stażystek z tegorocznej promocji otrzymało 40 propozycji pracy od firm krajowych i zagranicznych.

## Lodowy hotel

Artic-Hall to bezsprzecznie najbardziej oryginalny hotel na świecie. Położony w Jukkasjarvi, w głębi z Japonii, czynny jest tylko w zimie. Chociaż cena za dobę w jednym z jego 10 pokoi wynosi od 25 do 30 dolarów, wraz ze śniadaniem, warunki panują w nim co najmniej spartańskie: pokoje nie mają szaf, ani drzwi, a temperatura wewnątrz nie przekracza 0 stopni. Jest to po prostu wielkie igloo. Zbudowane jest wprawdzie na drewnianej konstrukcji, ale w 100 proc. z lodu. Wzniosło go 6 robotników w ciągu paru tygodni.

Właściciel oryginalnego hotelu, Nils Yngve Berquist, pierwsze igloo skonstruował przed dwoma laty. Przez Artic-Hall przewinęło się w ub. sezonie zimowym ok. 800 gości, którym zalecano, by przed snem strzelili sobie porcję whisky, która bardzo uprzyjemnia wejście do śpiwora. Dodatkową atrakcją dla gości jest przyznawane każdemu „świadectwo przeżycia”, wielce ceniony dowód śmiałości i tężyzny fizycznej.

Artic-Hall teraz gwałtownie topnieje, ale N.Y. Berquist myśli już o kolejnym sezonie i nowym igloo.

## Palacze na straty

Brytyjscy chirurdzy ogłosili, że odmawiają operowania ludzi chorych na serce, jeśli nie zerwą z nałogiem palenia. W artykule, jakie ukazały się w „British Medical Journal” stwierdzają, że tacy pacjenci sami niszczą efekty operacji i szanse powrotu do zdrowia. Wspomniany tygodnik jest wydawany przez stowarzyszenie grupujące 80 proc. lekarzy Wielkiej Brytanii.

Odmowa operacji dotyczy zwłaszcza tzw. mostów, czy „by-passów”, tj. przeszczepów tętnic dla ominięcia niewydolnego odcinka arterii. Zdaniem dwóch lekarzy z Leicester, autorów jednego z artykułów, zaprzysięgli palacze są w większym stopniu, niż inni pacjenci, narażeni na pooperacyjne komplikacje, dłużej muszą pozostawać w szpitalu, a często wymagają przeprowadzenia kolej-

## Modły przeciw wypadkom

Zgodnie z decyzją władz indonezyjskich każdy kierowca autobusu komunikacji miejskiej jest zobowiązany do odmówienia modlitwy przed zajęciem miejsca za kierownicą. Złośliwi twierdzą, że władze znalazły tylko taki sposób, by walczyć z narastającą liczbą wypadków drogowych.

## Rozrywkowy „Klub 5”

Czynny od przeszło roku pod Paryżem wielki park rozrywek „Eurodisneyland” stał się poważną konkurencją dla podobnych, działających w różnych krajach Europy, miejsc atrakcji i wypoczynku dla dzieci i dorosłych. Ich kierownictwa porozumiały się i postanowiły bronić przed rywalami w „osobach” Myszki Miki, Psa Pluto czy Kaczora Donalda. Utworzyły „Klub 5”; grupując parki o długoletniej już

tradycji w Anglii, RFN, Szwecji, Holandii i Francji.

Podczas gdy Eurodisneyland odwiedziło 11 mln gości, to parki „Klubu 5” miały w 1992 łącznie 9,8 mln odwiedzających. Postanowiły one przede wszystkim wymieniać użyteczne wzajemnie informacje, a także opracować wspólne kampanie handlowe, a przede wszystkim dołożyć starań by parki „5” były synonimem wysokiej jakości usług i rozrywk.

## Największe łasuchy

Największymi na świecie pożeraczami wyrobów cukierniczych są Niemcy. Rocznie na osobę przypada w RFN 16 kg słodyczy. Na drugim miejscu plasują się Brytyjczycy (14 kg), a dalej Belgowie (13 kg). Czwartą pozycję zajmują Amerykanie, którzy ponadto są największymi na świecie konsumentami gumy do żucia: 2 kg rocznie na głowę. Najmniej słodczy zjadają Brytyjczycy — 2 kg cukierków.

## Wspólna kontrola

Satelity już nie wystarczą. W niedalekiej przyszłości zbrojenia w Europie, Rosji i w Ameryce Północnej będą dodatkowo kontrolowały specjalne samoloty szpiegowskie. Skonstruują i wyprodukują je wspólnie Waszyngton, Moskwa i Bonn. Finansowy udział Niemców — 150 mln marek do 1997 r. Projekt jest częścią układu o „Otwartym niebie”. (AI)



Zbiórka makulatury trwa.

Fot. Waldemar Szmidt

# Jak bank z Bazylei finansował wojnę Hitlera

Bank Rozrachunków Międzynarodowych (Bank fuer Internationale Zahlungsausgleich — BIZ) mający swoją siedzibę w szwajcarskiej Bazylei, założony został w 1930 roku po to, żeby organizować spłatę odszkodowań wojennych po I wojnie światowej. Związane z działalnością banku comiesięczne spotkania dyrektorów banków centralnych zainteresowanych stron, odbywające się w jednym z hoteli w Bazylei, szybko jednak przekształciły się w „męski klub konspiracyjny”, zajmujący się nie tylko transakcjami finansowymi.

Z czasem bank stał się „ośrodkiem umiędzynarodowienia polityki” wobec zaburzonych planów Hitlera. Nie zmieniała się też polityka banku i jego szefów wobec niemieckiego dyktatora po wybuchu II wojny światowej. Wprawdzie oficjalna wersja oceny wojennego okresu działalności BIZ oraz jego blisko 100 pracowników pochodzących z krajów uwikłanych w wojnę i neutralnych mówi, że udało im się „przestrzeżać normy moralne i zachować dobrą opinię”. W gruncie rzeczy jednak bank z Bazylei przez wiele lat działał w charakterze „europejskiego banku Hitlera”. Do takiego wniosku doszedł Gian Trepp, historyk bankowości z Zurychu, po przeprowadzeniu obszernej analizy działalności BIZ. Wyniki tej analizy przedstawił on w ostatnio wydanej w Szwajcarii liście 270 stron książce pt. „Bank Rozrachunków Międzynarodowych w okresie drugiej wojny światowej: interesy bankowe z wrogiem — od europejskiego banku Hitlera do instrumentu planu Marshalla” (Die Bank fuer Internationalen Zahlungsausgleich im Zweiten Weltkrieg: Bankgeschaeft mit dem Feind — Von Hitlers Europabank zum Instrument des Marshallplans).

Czego można się jeszcze z tej książki dowiedzieć? Po upadku Ligi Narodów BIZ był ostatnią organizacją międzynarodową, w której mogły odbywać się regularne poufne kontakty parlamentarnych demokracji Europy Zachodniej i

USA z faszystowskim dyktatorem. Tutaj też niemieccy bankierzy mogli zrzęcznie powiązać swoje własne interesy z interesami zachodnich kolegów. Z obu stron liczyła się nie moralność czy los ogarniętej wojną i okupowanej przez hitlerowskie wojska Europy. Liczyli się tylko pieniądze, obojętnie jakiego pochodzenia, odsetki i procenty.

W kilka zaledwie dni po zajęciu przez hitlerowców Czech i Moraw Czeski Bank Narodowy telegraficznie zlecił BIZ przekazanie swoich rezerw złota Bankowi Rzeszy Niemieckiej. Wystarczyło, że BIZ, który jako bank banków centralnych administrował licznymi rezerwami złota, przeksięgowal równowartość rezerw z konta Czeskiego Banku na konto Banku Rzeszy Niemieckiej, a 23 tony czeskiego złota, które znajdowały się faktycznie w londyńskim skarbcu, zmieniły właściciela. W ten sposób już w marcu 1939 roku hitlerowcy przyczesali sobie czeskie rezerwy walutowe. Od tej pory wykorzystywali oni BIZ do finansowania swojej wojny za pomocą złota zrabowanego w połowie krajów Europy, m.in. 198 ton złota należącego do Belgii, które po zajęciu Francji wydał im Banque de France, potem sięgnęli po złota z Jugosławii, Rumunii i Węgier.

Wkrótce po rozpoczęciu wojny cierpiące dotychczas na chroniczny brak dewiz Niemcy hitlerowskie zaczęły złotem płacić zarówno zaległe odsetki jak i regulować ra-

chunki za, niezbędne dla utrzymania w ruchu swojej wojennej maszyny, dostawy pochodzące na przykład z Portugalii, Szwecji i Szwajcarii. 16 niemieckich pracowników BIZ opracowało tabele ilustrujące rozmiary tych transakcji opartych na zarobkowym zlocie. Nie mówią one jednak ani słowem o często stosowanej przez Berlin praktyce przetapiania zrabowanego złota i legalizowania jego posiadania poprzez stemplowanie pieczęcią Banku Rzeszy z okresu przedwojennego. „Dlatego prawdopodobnie możliwe jest, że BIZ przyjmował również złoto przetopione ze złotych zębów i obrączek ślubnych pochodzących z obozów zagłady — ku zadowoleniu Hitlera, za zgodą Churchilla i Roosevelta i przy aktywnym poparciu Rady Nadzorczej BIZ, w której zasiadali trzech niemieckich przestępców wojennych i jeden włoski” — napisał omawiając książkę Treppa, hamburski tygodnik „Der Spiegel”.

Zapoczątkowane zagarnięciem przez BIZ czeskich rezerw walutowych transakcje ustały dopiero na krótko przed końcem wojny. Moralnych zastrzeżeń nie miał nikt z uczestniczących w tych transakcjach. Liczyli się tylko interesy. Jak długo naziszi przekazywali BIZ regularnie odsetki, Bank Rzeszy mógł zrabowane złoto zamieniać na pieniądze. BIZ musiał też z dniem jego udziałowców dalej funkcjonować, ponieważ mocarstwa zachodnie i ich banki nie chciały zrezygnować z płaconych przez Rzeszę odsetek.

Po wojnie nie było żadnych konsekwencji tego handlu BIZ z Hitlerem. Tylko kilku urzędników bazylijskiego banku musiało opuścić swoje stanowiska za zbyt jawne okazywanie poparcia hitlerowcom. A kiedy w czerwcu 1947 roku, na pierwszym po wojnie walnym zgromadzeniu udziałowców BIZ pojawili się w Bazylei przedstawiciele 18 banków centralnych, to znaleźli się wśród nich również ci, którzy całymi latami kolaborowali z Niemcami okupującymi ich kraje.

Edward DYLAŃSKI

## Więcej seksu, jesteśmy Brytyjczykami!

Opowieści o zimnokrwistości Brytyjczyków i o tym, że ulubionym partnerem w łóżku jest dla nich termofor z gorącą wodą są najwyraźniej nieprawdziwe w świetle ostatnich badań. Właściwie byłoby raczej mówić o obsesji seksualnej. Jak twierdzą naukowcy, miliony kobiet i mężczyzn można uznać za seksualnych nałogowców. Jakże inaczej określić mężczyznę, który twierdzi, że robił to 33 razy w ciągu nocy, czy kobietę, która przyznała, że miała 1.000 orgazmów w ciągu ostatniego roku. Ta nadmierna pobudliwość seksualna często prowadzi do frustracji i rozwodów, a psychoterapeuci mają pełne ręce roboty.

Badania aktywności seksualnej stały się ostatnio ulubionym

zajęciem wielu firm, od producentów prezerwatyw po producentów łóżek. Ci pierwsi, np. znana firma Durex, odkryli, że najwięcej wigoru mają mieszkańcy hrabstwa Lancashire. Kochają się średnio 77 razy w ciągu roku. Z kolei mieszkańcy sąsiedniego Yorkshire najwyraźniej wolą do łóżka kubek ciepłego kakao i termofor z ciepłą wodą. Zajmują na liście Durexu ostatnie miejsce.

Trzy procent wszystkich badanych twierdzi, że uprawia seks codziennie, jednak aż trzy czwarte ogółu miało w ciągu ostatniego roku tylko jednego partnera. Na podstawie swych badań Durex przewiduje, że w tym roku zostanie sprzedanych 152 miliony prezerwatyw. Jak do tego doszło? To ich tajemnica.

Producenci łóżek nie chcą być gorsi. Ci z kolei nie mają słów uznania dla Walijszczyków. Są oni tak aktywni, że już po kilku miesiącach puszczają sprężyny w materacach. Najwięcej nowych łóżek sprzedawanych jest właśnie w Walii. Stamtąd też pochodzi najwięcej reklamacji w okresie gwarancyjnym. Nic dziwnego, skoro średnio cztery razy w tygodniu mebel poddawany jest ciężkiej próbie. National Bed Association, czyli krajowe stowarzyszenie producentów łóżek wysoko ceni sobie Szkotów, którzy nie tylko kochają się zawzięcie ale również spożywają wiele posiłków w łóżku. Producenci termoforów na razie milczą.

Wojciech ZYMS

## Stulecie prawa jazdy Areszt za...spódnice

Był 1893 rok. Automobil nie stanowił już wówczas nowości na ulicach stolicy Francji. Przemykał zgrabnie wśród dorożek i karet, strażąc konie i ludzi. Zdarzały się nieprzyjemne kolizje wywołane brawurą pierwszych kierowców. Chcąc ich ostudzić, prefektura Paryża wydała zarządzenie o konieczności posiadania przez kierowców automobilów specjalnego certyfikatu. Tak powstało pierwsze w świecie prawo jazdy.

Żeby uzyskać certyfikat kandydat na kierowcę musiał udowodnić, że przekroczył 21 lat

życia i zdać egzamin ze znajomości zasad ruchu na szlakach komunikacyjnych w dyrekcji kolei państwowych. Ku pamięci miał odnotowane w certyfikacie, że jego automobil może w Paryżu rozwijać szybkość do 12 km, a poza Paryżem — do 20 km na godzinę.

Dziś niewiele tylko Francuzom udaje się zdać egzamin na kierowcę za pierwszym razem. Muszą oni bezbłędnie odpowiedzieć na 35 z 40 pytań. Obecnie przewiduje się dalsze zastrzeżenia egzaminów. Zgłaszający się kandydat na kierowcę musi mieć przejechane z instruktorem 4 tys. km a nie 20 godzin jak dotychczas.

## Niegramotni urzędnicy

Brytyjcy pracownicy biurowi mają ogromne kłopoty z ortografią. Niewinne dyktando, w którym wzięto udział dwa tysiące sekretarek, urzędników i innych pracowników administracji, przyniosło zaskakujący wynik. Włos zjeżył się na głowie sprawdzającym dyktando, gdy znaleźli błędy ortograficzne w powszechnie używanych wyrazach.

Dla przykładu — tylko jedno słowo znane również w Polsce,

choć inaczej pisane — biurokracja. Po angielsku pisze się je poprawnie — bureaucracy. Natomiast wśród biorących udział w dyktandzie byli tacy, którzy napisali je... burocrusy. Podobnych przykładów było znacznie więcej. Obliczono, że przemysł brytyjski traci rocznie blisko miliard funtów w niedoszłych do skutku kontraktach z powodu nieprecyzyjnego języka lub błędów, podważających zaufanie do firmy. Generalnie ocenia się, że podstawowe umiejętności pracowników biurowych są poniżej wymaganej przeciętnej.

## 80 młodych kobiet aresztowano na niedawnych międzynarodowych targach książki w Teheranie. Siły porządkowe doszły do wniosku, że ich strój i zachowanie były niezgodne z islamskimi kryteriami kobiecej skromności. Zarzut ten może oznaczać, że dziewczyna jest np. zbyt mocno umalowana i ma niedokładnie przestoniętą twarz, chusta nie całkiem zakrywa włosy, lub wreszcie, że spod płaszczka widać spodnie, albo za krótka spódniczka.

W zasadzie od 1979 r., czasu rewolucji islamskiej w Iranie, wykreślenia te są zagrożone karą chłosty, ale najczęściej kobiety są zwalniane po wysłuchaniu stosownej admonicji.

## W więzieniu jak w hotelu?

Czy południowy posiłek jest serwowany o właściwej porze? Czy woli pan jeść obiad we własnym pokoju, czy w jadalni? Czy jest pan zadowolony z usług pralni? Kwestionariusz zawierający m.in. powyższe pytania wygląda jakby był kierowany do gości dbałego o renowację hotelu. W istocie jest to projekt ankiety, jaką mieliby wypełniać więźniowie brytyjskich zakładów penitencjarnych. Opracowany został przez administrację więzień na zlecenie rządu konserwatystów w ramach przestrzegania Karty Praw Obywatelskich.

## Coś dla leniuchów

Dla widzów, którym nie chce się szukać „pilota” tkwiącego gdzieś pod poduszką, lub wśród sterty czasopism, Japończycy wymyślili specjalny magnetyczny zegarek na rękę. Dzięki przyciskom rozmieszczonym wokół koperty można zmieniać kanały TV, a także przyspieszać wyświetlanie filmów z magnetowidu. Zegarek zastępujący „pilota” ma być dostępny w handlu już w sierpniu, ale na razie tylko w Japonii.

## Urok małżonki premiera

Osobisty urok i refleks potrzebne są także rodzinom polityków. Tymi talentami wykazała się ostatnio małżonka premiera Holandii pani Ria Lubbers. Do ich prywatnego ogrodu wdarta się grupa ponad dwudziestu studentów na znak protestu przeciwko planowanemu cięciem rządowych wydatków socjalnych. Pani Lubbers natychmiast wzięła z barku kilka butelek wina i usiadła na trawie wśród studentów. Dyskutowała z nimi na temat zmniejszenia ich stypendiów. „Przekupieni” winem i osobistym czarem pani premierowej łagodnie z minuty na minutę. Kiedy przybyła policja, grzecznie wycofali się z ogrodu szefa rządu. (AI)

## Kosztowne spóźnienia

Koleje brytyjskie wprowadziły normy dopuszczalnych opóźnień pociągów. Dla pociągów Intercity i regionalnych — spóźnienie nie może być większe niż 10 minut. Dla sieci Network South East, w godzinach szczytu — tylko 5 minut. W

razie przekroczenia tych limitów kolej zwracać będzie podróżnym 5-10 procent ceny biletu. Zwrot 20 procentowy przewiduje się w przypadku opóźnienia pociągu o ponad godzinę, pod warunkiem, że nie zostało ono spowodowane przez

warunki atmosferyczne lub czynniki niezależne od kolei, jak terrorizm czy wandalizm. Ocenia się, że nowe uprawnienia dla pasażerów kosztować będą koleje brytyjskie od 10 do 15 milionów funtów rocznie. (AI)

## „Górale” po nagrody



Fot. Marek Woźniak

**ZARZĄD MIASTA ŻARY**  
ogłasza  
**przetarg ustny**  
na sprzedaż mienia Skarbu Państwa  
wchodzącego w skład Zasobów Własności Rolnej  
Skarbu Państwa, położonego w obrębie 7 m. Żary.

Lp	Nr działki	Pow. działki w ha	w tym		Cena wywoławcza
			użytk. klasa	powierzchnia	
1.	573/4	0,7864	R.V dr.R.V	0,7176 0,0688	5.179.000 zł
2.	573/6	2,7755	R.V dr. R.V N	2,5416 0,1517 0,0822	17.736.000 zł

Szczegółowych informacji w przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Architektury Urzędu Miejskiego w Żarach pokój nr 23, II piętro.  
Przetarg odbędzie się w **dniu 11 sierpnia 1993 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Żarach.**  
Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godz. 10.00 w dniu przetargu w kasie Urzędu Miejskiego.  
Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny zakupu, zaś pozostałym uczestnikom przetargu, zostanie zwrócone niezwłocznie po jego zakończeniu.  
Wadium przepada na rzecz Gminy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży.  
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**NOWA, OTWARTA HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYwanej Z ZACHODU**  
duży asortyment, wybór wysokiej jakości.  
Zaprasza codziennie.  
**TRZEBIEL**  
ul. Tuplicka 22 (stacja PKP).  
(22 108 / 11)

**NAJTANIEJ SIATKI OGRODZENIOWE**  
ocynk. od 17.900 zł / m kw. (1 rolka 30 m kw. - 537 tys. zł) od 1000 m kw. - TRANS. BEZPŁATNY  
**SIATKI JEDNO I WIELOKARBOWE - BLACHA TRAPEZ., OC I ALM. (110 / 169 tys. zł arkusz)**  
**TRAPEZOWANIE BLACHY**  
Drut oc. 2,0-4,0 mm, drut kolcz.  
Producent: „ARSMET” St. Kisielin ul. Pionierów Lubuskich 48  
Tel. / fax: Z. Góra 29-338, 29-709  
zbyt: 29-681, handel: 29-650, ttx: 0433381  
(22 107 / 1)

**GŁOGÓW**  
ul. Mechaniczna 5 (teren POM-u) tel. 34-23-21  
**TOPPING**  
Nowo otwarty sklep oferuje w pełnej gamie kolorów - panele boazerijne - listwy wykończeniowe - płyty i regały meblowe - blaty kuchenne - wyroby z drewna, tapety i inne art. wystroju wnętrz oraz okna i drzwi z PCV  
Sklep „TOPPING” to bezpośredni przedstawiciel renomowanego producenta HDM GmbH w Polsce.  
**Zapraszamy**  
Godz. otw. 9.30-18.30 sobota 9.00-14.00  
(22 593)

**CEGIELNIE**  
**JASIEŃ**  
- tel. 71-00-71  
**KOŻUCHÓW**  
- tel. 282  
oferują:  
\* cegłę pełną - 1.600 zł  
\* kratówkę K-2 - 2.700 zł  
\* dziurawkę - 1.400 zł  
**ZIELONA GÓRA**  
UL. WESTERPLATTE 9  
POK. 207  
TEL. 631-83  
(22 451)

**Firma Bożeny i Wiesława Muszyńskich**  
zaprasza  
do nowo otwartego sklepu  
„Tapety, Chemia” w Domu Handlowym „Centrum” na osiedlu „Kopernik” w Głogowie - I piętro.  
**Polecamy:**  
○ tapety w dużym wyborze  
○ okleiny samoprzylepne do odnawiania mebli  
○ kleje do tapet i akcesoria  
○ farby w dużym wyborze  
○ farby do samochodów  
○ rozpuszczalniki, wykładziny, poroflexy,  
○ chemia gospodarcza  
Sklep czynny od 10.00 do 18.00 w sobotę od 10.00 do 14.00  
**Zapraszamy**  
(22 584)

W związku z przejściem w niedzielę 25.07.93r. nad Żarami burzy, która wyrządziła wiele szkód w mieście  
Zakład Szklarski Sławomir Adamiak w Żarach-Kunicach ul. Pułaskiego 62 do końca tygodnia tj. do 31.08.93r. oferuje darmowy, całonocny dyżur usług szklarskich. Poszkodowani przez burzę pokrywają tylko koszt materiału (szkło).  
(22 14)

**KRAJARKI KRAWIECKIE FIRMY HOFFMAN**  
Wszystkie typy Atrakcyjne ceny Gwarancja, serwis  
Lokal ul. Brzozowa 11/15, tel. 34-43-72, fax 64-40-03

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Baspaa”**  
Głogów, ul. Sikorskiego 72 tel. 33-39-87, tel. / fax 33-53-74  
\* Poleca Państwu: Beton towarowy wszystkich marek o gwarantowanej jakości, bloczki betonowe M6, nadproża typ L od 1,20 m do 2,70 m, kręgi (Ø) 3000, krawężnik drogowy.  
\* Posiadamy własne środki transportu betonu oraz pompe do podawania betonu.  
\* Ponadto polecamy Państwu usługi koparkami typu MENCK, K-406  
**ZAPRASZAMY**  
(22 494)

**TERMOZAWORY Danfoss**  
„PIS” ZIELONA GÓRA tel. 606-06 wew. 223 Wojska Polskiego 9  
\* pompy „GRUNDFOS”  
\* wodomierze „MODO”  
\* naczynia „REFLEX”  
\* kotłownie olejowe  
(22 48)

**LIKWIDATOR**  
Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Głogowie z/s w Ruszowicach 57 tel. 33-50-18 ogłasza  
Nieograniczone Pisemny II Przetarg Ofertowy na sprzedaż:  
- Bazy w Ruszowicach 57.  
W skład bazy wchodzi:  
1. Budynek administracyjny adaptowany z budynku mieszkalnego.  
2. Budynek warsztatu adaptowany z budynku inwentarskiego.  
3. Garaż  
4. Portiernia  
5. Studnie  
6. Teren działki wraz z ogrodzeniem o pow. 45 ar. cena wywoławcza 550 mln.  
Objekt leży w wylotu szosy Głogów - Legnica i może służyć do prowadzenia gospodarstwa rolnego, ogrodnictwa, hurtowni, itp.  
Termin składania ofert z ceną i propozycją warunków zakupu ustala się na 10.00. Przed rozpoczęciem przetargu, który odbędzie się w dniu 12.08.93 r. o godz. 9.00. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg” w siedzibie zakładu.  
Likwidator ogłasza również Przetarg Nieograniczony na niżej wymieniony sprzęt:  
1. Koparko - Odmularka „Pelikan” cena wywoławcza 16 mln.  
2. Ciągnik URSUS 912 cena wywoławcza 75 mln.  
3. Przyczepa wywrotka szt. 2 cena wywoławcza po 10 mln.  
Przetarg odbędzie się w dniu 12.08.93 o godz. 11.00. W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu na ww. sprzęt ogłasza się II przetarg nieograniczony w tym samym dniu o godz. 13.00. Warunkiem przystąpienia do powyższych przetargów jest wpłata wadium w wys. 5% ceny wywoławczej. Sprzęt i obiekt można oglądać w dni robocze od 7.00 do 14.00. Sprzedawca zastrzega sobie prawo dodatkowych rokowań z oferentami i prawo swobodnego wyboru ofert oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Koszty związane z przeniesieniem prawa własności wieczystego użytkowania gruntów (opłata skarbową i notarialną w przypadku bazy) ponosi nabywca.  
(22 590)

**NAJTANIEJSZY PAPIER TOALETOWY**  
Z dniem 15.06.93, bez tutej lub z tutej już od 1.050 zł/zwok. Upusty dla biorących za gotówkę powyżej 20 mln - 4%  
po modernizacji na nowej linii - wysoka jakość oferuje  
**WYTWÓRNIA PAPIERU TOALETOWEGO W BOBROWICACH K/KROSNA ODRZ.**  
ponadto oferujemy:  
- podpaski krajowe i importowane, - taty i papier pakowy, worki,  
- wate, waciki i paluszki higieniczne, - gąbki, pumeksy, ściereczki,  
- chusteczki higieniczne, - serwetki krajowe i importowane,  
- pompki krajowe i importowane, - papier śniadaniowy.  
Informacje: tel. Bobrowice 1 lub do godz. 8.00 Zielona Góra tel./fax 704-80  
Prowadzimy skup MAKULATURY w cenie 700 zł/kg, a przy odbiorze z wytwórni (całonocnym) 600 zł/kg  
(22 146)

**OKAZJA !!!**  
\* już za 4.500 tys. komplet! z montażem! czasza 80 cm, konwerter continental!!!  
\* wyświetlane funkcje na ekranie, płynna regulacja wizji i fonii (również satelita po polsku) timer, zegar, stereo, radia satelitarne.  
\* super głowica od 950 do 2050 MHz  
\* w sprzedaży: LOTOS, ASTRA CARO, PACE, AMSTRAD 310, 320 oraz 510 (z wideokrytem na karty)  
\* dla zamiejscowych RABAT do 250 tys. zł !! GWARANCJA !!  
\* RATY BEZ ŻYRANTÓW I ZAŚWIADCZEŃ.  
\* ATRAKCYJNE CENY HURTOWE !!!  
NOWA SÓL ul. Św. Barbary 14, tel. 31-49, GŁOGÓW ul. Sikorskiego 28, tel. 34-28-44 od 9.00 do 17.00.  
(22 96)

**ANTENY SATELITARNE Beny**  
SKŁAD HANDLOWY GÓRZÓW WLKP. ul. Koniawska 41 tel. (095) 237-18, ttx 0442522.  
(22 48)

**PRACA**  
DWÓCH doświadczonych, dyspozycyjnych, j. niemiecki, rosyjski, telefon, samochód oczekuje poważnych ofert pracy. Zielona Góra tel. 67-208 i 65-049 99999991000yg  
ZLECIMY pracę chałupniczą, zarobki od kilku do kilkunastu mln. Szczegóły z umową - znaczek za 7.000 zł. Biuro IMPULS Wygon 9, 73-234 Łasko woj. gorzowskie. 308pp

**MOTORYZACYJNE**  
AWIE Furgon (1990) 3,5t sprzedam lub zamienię na większy ciężarów. Dąbrowka Wilk. 64, tel. 41. 900000000019wo  
DEUSCHAUTO — naprawy VW, AUDI, OPEL, FORD i inne zachodnie. Diagnostyka silników, blacharstwo, lakiernictwo. Naprawy powypadkowe na ubezpieczenia. Świdnica k/ Zielonej Góry ul. Kosynierów 6, tel. 731-69 w godz. 8.00-18.00. 922yg

**NIERUCHOMOŚCI**  
PILNIE sprzedam dom 300 m kw. - wykończony - os. Słowackiego. ZG tel. 65-870 lub 66-558. 1251zg  
**LEKARSKIE**  
MEDIKROL - Prywatna Przychodnia. ZG ul. Szczekocińska 5 (od Botanicznej) 15.00-18.00, tel. 55-06. Stomatolog 9.00-20.00. 983yg  
**RÓŻNE**  
CZĘŚCI do fiata RITMO, silnik, skrzynia, blachy oraz inne. Głogów 33-87-31. (88 / gl / u) 589gl  
POTRZEBUJĘ 3.000 DM na okres 3 miesięcy. Oddam 4.000 DM. Oferty BO Zielona Góra dla 1283zg  
WCZASY w Wieleśce k/ Międzyzdrojów O. W. „Oleńka” - serdecznie zaprasza. Zapisy przyjmujemy w Zielonej Górze pod numerem tel. 46-51 wew. 238. 274pp

**TAPICERSTWO RENOWACJA -WERSALKI -FOTELE -KRZESŁA**  
**NOWE KOMPLETY WYPOCZYNKOWE**  
ZIELONA GÓRA, WODNA 10 tel. 28-256  
20 900  
KRĘGI na studnie, osadniki, szamba ekologiczne, małe biologiczne oczyszczalnie ścieków — dostarcza „BUDBET”, Bobrowice 28a, tel. 92 997yg  
UKŁADANIE glazury, terakoty, kostki brukowej, piaskowca oraz inne roboty budowlane. Siedlec k/ Wolsztyna ul. Lipowa 62, tel. 332 (wieczorem). 1279zg  
WSZELKIE naprawy samochodów, naprawy powypadkowe, blacharstwo, lakiernictwo, przygotowanie pojazdu do rejestracji. ZG ul. Dożynkowa 3 Jędrzychów. 980yg

**PRALKO-SUSZARKI, PRALKI, LODÓWKI, ZAMRAŻARKI, KUCHENKI MIKROFALOWE**  
(sprzęt krajowy i zachodni) - Największy wybór w Głogowie  
**TELEWIZORY Z PODGLĄDEM, WIEŻE, MAGNETOWIDY, ANTENY SAT**  
poleca  
P.H. ASTRA-BIS, Głogów, ul. Wolności 69A (była Galeria) U NAS CIĄGŁE NAJNIŻSZE CENY !  
(22 43)

**KUPNO**  
PODŁOGÓWKĘ kupię. Kożuchów tel. 728 w. 302 po 20.00. (on / 41 / I) 344pp  
DOM z telefonem kupię. ZG tel. 44-09. 1273zg  
KUPIĘ samochód - chłodnie w rozliczeniu może być samochód Mitsubishi Galant Turbo. Skwierzyzna skr. poczt. 17, tel. 17-09-16. 136go

**OPONY używane zachodnie CZĘŚCI do różnych pojazdów**  
**AUTO-KOMIS Zielona Góra**  
ul. Kożuchowska 32A, w godz. 10.00-16.00

**USŁUGI**  
**ZAKŁAD OPTYCZNY w Żarach, ul. Ułańska 3**  
tel. 34-67, wew. 10  
filia zakładu: Lubin, ul. Sybiraków (dawna 22 Lipca)  
\* oferuje pełen zakres usług od poniedziałku do piątku 10.00-17.00 oraz zaprasza do gabinetu okulistycznego 14.30-17.00  
\* Komputerowe badanie wzroku APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH  
KASETONY drewniane, pawlacze, zabudowa wnęk, osłony grzejników. Żukowice 88, tel. 34-66-24 (wieczorem). (87 / gl / u) 588gl

**MATRYMONIALNE**  
„ZBYSZKO” 65-958 Zielona Góra 8, box 109. Kojarzy małżeństwa. Pomaga samotnym. 975yg  
**TOWARZYSKIE**  
AGENCJA TI AMO to nie tylko towarzystwo czujących Pań, ale także przyjaciół, których nie sposób zapomnieć. Skuś się — zadzwonić. Zielona Góra tel. 673-63. Zatrudnimy panie i zapewnimy zakwaterowanie. 930yg  
AGENCJA Towarzyska „NICOLE” poleca niezapomniane chwile spędzone w towarzystwie miłych i atrakcyjnych pań. ZG tel. 63-230. Zadzwonić Zatrudnimy panie. 964yg  
AGENCJA Towarzyska AMANDA zapewnia towarzystwo miłych i atrakcyjnych Pań przez całą dobę. ZG tel. 685-85. 944yg

**SPRZEDAŻ**  
HURTOWNIA zaprasza na kiermasz. Proponujemy szeroki wybór dresów. Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11 pok. 713 VII p. (biurowiec), tel. 42-31 w. 344. 969yg  
PAWILON z wyposażeniem w nowo wybudowanym centrum handlowym przy ul. Hawelańskiej sprzedam. Gorzów tel. 74-261 od 17.00 do 21.00. 99999999136yo  
WIEKSZĄ ilość kapusty, marchwi i cebuli tania sprzedam. Nowe Miasteczko ul. Woj. Polskiego 23, tel. 299. 1280zg  
ETZ 150 (1990) sprzedam. Perzyny 63. 19wo  
NOWE meble kuchenne (duży zestaw) - 4 min, lodówkę na gwarancji 3,5 mln. Głogów 33-27-22. (91 / gl / u) 592gl  
SALON gier zręcznościowych - objazdowy Lubin tel. (070) 425-090 197lu  
SPRZEDAM duży dom / działka 0,50 ha. Dobrzejowice 8, przy trasie Głogów - Nowa Sól. Brzeg Głogowski 31-44-29. (90 / gl / u) 591gl  
STRAGAN w Łęknicy — sprzedam. Tel. grzechociński 109 Malomice. 1253zg

**LOKALE**  
GŁOGÓW M-4, 46 m kw. własnościowe sprzedam lub zamienię na podobne we Wrocławiu. Jelenia Góra tel. 54-223 po 16.00. 345pp  
LOKAL na sklep lub hurtownię do wynajęcia (40 m kw.). Głogów ul. M. Reja 24, tel. 33-51-63. 559gl  
OKAZJA - zamienię 2 mieszkania (jedno nad drugim) 78 m kw., niski czynsz w pięknym, uzdrowskim mieście Bolków na jedno w Zielonej Górze. ZG tel. 52-69. 1005yg

**Kupon na ogłoszenia drobne**

Nazwisko ..... Imię ..... Data publikacji .....

Adres ..... Podpis .....

**GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę**

<input type="checkbox"/> PRACA	<input type="checkbox"/> FORMA DRUKU	<input type="checkbox"/> CENA
<input type="checkbox"/> NAUKA	<input type="checkbox"/> PROSTA	<input type="checkbox"/> 20.000 zł
<input type="checkbox"/> KUPNO	<input type="checkbox"/> W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)	<input type="checkbox"/> CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%
<input type="checkbox"/> SPRZEDAŻ	<input type="checkbox"/> WYCIĘTY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO BIURA OGŁOSZEŃ "GN" LUB ODDZIAŁU REDAKCJI. W PRZYPADKU PRZESYŁANIA KUPONU POŚCIĄ PROSIMY DOŁĄCZYĆ ODCINEK WPŁATY NA KONTO: BPH I/O Zielona Góra, 329606-3447-136-2	
<input type="checkbox"/> MOTORYZACYJNE		
<input type="checkbox"/> LOKALE		
<input type="checkbox"/> NIERUCHOMOŚCI		
<input type="checkbox"/> LEKARSKIE		
<input type="checkbox"/> RÓŻNE		
<input type="checkbox"/> USŁUGI		
<input type="checkbox"/> MATRYMONIALNE		
<input type="checkbox"/> TOWARZYSKIE		
<input type="checkbox"/> ZGUBY		

Kupon jest ważny do końca lipca 1993 r.



**Sparringi Pogonii Świebodzin**

Piłkarze Pogonii Świebodzin przygotowujący się do rozgrywek klasy międzyokręgowej przebywają na zgrupowaniu w Kosobudzu. Dotychczas rozegrali dwa mecze kontrolne. W pierwszym uzyskali wynik bezbramkowy z Victorią Szczaniec, a w drugim przegrali z Celulozją Kostorz 1:2 (0:1). Bramkę dla Świebodzinian zdobył **Jarosław Brzeziński**. W pierwszej drużynie zadebiutowało kilku juniorów m.in. **Bartosz Kukurowski** i **Rafał Robaszyński**.

W kolejnym sprawdzianie w najbliższą środę 28 bm. Pogon podjeżdża III-ligowy Dozamet Nowa Sól. Początek meczu — godz. 16.30.

Pierwszą drużynę Pogonii opuścił **Waldemar Tkaczuk** (wypożyczony z KP Wałbrzych), który próbował znaleźć nowy klub we Francji. Najprawdopodobniej będzie występował w Chrobrym Głogów. Transfer opiewać ma 100 mln zł. Być może z zespołu odejdzie także **Mirosław Liszka** (wypożyczony z Dozamet).

**Piast Iłowa przed sezonem**

Piłkarze Piasta Iłowa, którzy przygotowują się do I-II-ligowego sezonu rozegrali kontrolne spotkanie z Czarnymi-Zarzeki Zagań. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Iłowian 6:1. Już dziś w kolejnym sparingu Piast podejmie Nysę Zgorzelec. Następnie 30.07. rozegra mecz ze Stalą Chocianów, a 7.08. z Meblarzem Nowe Miasteczko.

Prezesem klubu jest **Zbigniew Filipowicz**, a szkoleniem zajmuje się **Jerzy Fiutowski**. Z pierwszego zespołu odchodzi pięciu wypożyczonych piłkarzy. **Krzysztof Kowalski** i **Damian Kowalczyk** wyjeżdżają do Austrii, **Jerzy Świąk** i **Sławomir Stulin** — do Niemiec, a **Marcin Gierdych** wraca do Zagłębia Lubin. Drużynę opuszcza również **Mariusz Błachuta**. Natomiast do zespołu wracają: **Edward Klikuszowian**, **Dariusz Gawel** (wypożyczeni do Armexu-Promienia Żary) oraz **Grzegorz Dobroliński** (Czarni-Zarzeki).

CeKon

**Telewizja dla małych pacjentów**

Pomysł zrodził się w czerwcu. Z myślą o małych pacjentach Oddziału Dziecięcego Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze zainicjowano akcję „Mamo powiedz tacie, że nie jest mi już tak smutno”. Celem było uruchomienie sieci kablowej tv na terenie oddziału dzieci starszych.

**Chciałem zrobić coś dla dzieci, które skazane są na psychiczną wegetację, podczas pobytu w szpitalu** — powiedział **Roman Überman**, inicjator akcji, lekarz odbywający staż na oddziale dziecięcym —

**Pomysł spotkał się z życzliwością kolegów, którzy mi w tym pomagali. By go zrealizować zwróciłem się do kilku**

**zielonogórskich firm. Chętnie przeznaczyły na ten cel pieniądze i dary. Nie chciałem by akcja była standardowa, stąd osobiście szukałem sponsorów. Liczyłem na odruch serca i zrozumienie.**

Pomysł sfinalizowano i kilka dni temu odbyło się uroczyste otwarcie sieci kablowej TV-SAT i Video. Zaproszono sponsorów i zaprezentowano wykonane prace. Oprócz sieci telewizyjnej zainstalowano półki pod telewizory, video, anteny satelitarne, podarowano 40 kaset video. Najmłodszym pacjentom ufundowano zabawki. Założono sieć kablową i uruchomiono 7 kanałów telewizyjnych: dwa programy

ogólnopolskie i kilka satelitarnych (PRO 7, Eurosport, Children Channel).

Sieć kablowa i telewizyjna nie tylko pozwoli uatrakcyjnić czas dzieciom. Być może w przyszłości zainstalowane zostaną monitory ułatwiające podgląd pacjentów, a tym samym lepszą kontrolę hospitalizowanych.

**Mamy nadzieję** — powiedziała **Maria Strehl**, ordynator oddziału dziecięcego — **że jest to początek. Chcielibyśmy w miarę możliwości dokonać również modernizacji pododdziału onkologii dziecięcej. Postawa farmadawców zachęca nas do dalszych działań.**

Krystian D. ŚLUGAJ



Zieloną Górę odwiedzili amerykańscy turyści ze stanu Illinois. Przyjechali na motorach Harley Davidson, zaparkowali przed Domem Towarowym „Centrum”. Cztery czarne kaski zabezpieczyli przypinając je stalową linką do motorów. Widać do Ameryki dotarła już wieść, że w Zielonej Górze czasem kradną.

Fot. Marek Woźniak

**Dziupla**

Zielonogórska noclegownia funkcjonuje już trzeci rok. Jej działalność umożliwia pieniądze płynące z budżetu miasta oraz (w niewielkim stopniu) opłaty uiszczane przez korzystających z niej bezdomnych. Za pobyt placą wyłącznie osoby posiadające środki finansowe.

Wysokość opłaty zależy od ilości noclegów spędzonych w ośrodku. Jeżeli pensjonariusz przebywa w placówce ponad dwa tygodnie, płaci za każdy nocleg po 10 tys. zł, jeżeli krócej — 30 tys. Osoby pozbawione jakichkolwiek dochodów finansowych korzystają z usług noclegowni bezpłatnie — poinformowała nas **Hanna Kielich**, kierownik tego ośrodka.

Z placówki korzystać mogą wyłącznie mężczyźni. Mają tu do dyspozycji pralnię, suszarnię, natryski z ciepłą wodą oraz skromnie urządzone sale telewizyjne. Śpią w pięciu pokojach czterooosobowych, w których prócz łóżek znajdują się szafki na przybory toaletowe oraz jeden duży stół. W noclegowni obowiązują całkowity zakaz spożywania alkoholu. Papierosy palić można tylko w miejscach do tego przeznaczonych. Pensjonariusze mogą korzystać także z magazynu czystej odzieży.

Najczęściej w noclegowni bywają mężczyźni w wieku od 50 do 60 lat, młodszy nocują tu rzadko.

**— Kiedyś przyszedł młody, przystojny, dobrze ubrany mężczyzna i spędził tu kilka nocy. Okazało się, iż przyjechał do swojego domu i zastal... konkurenta.** — opowiada **Hanna Kielich**.

Zdaniem bywalców, minusem zielonogórskiej noclegowni są godziny jej otwarcia. **W „dziupli” możemy przebywać tylko od godz. 18.00 do 8.00.** — mówi jeden z nich — **Kilka tygodni temu był tu człowiek ze zamkniętymi nogami. Rano po zamknięciu noclegowni położyliśmy go na ławce przed budynkiem, a mieszkańcy z pobliskich domów przynieśli mu jedzenie.**

**Irena Danowska**, dyrektorka Ośrodka Opieki Społecznej w Zielonej Górze, poinformowała nas, iż obecnie nie ma środków na wydłużenie godzin pracy noclegowni. Poza tym w mieście funkcjonuje Dom Dziennego Pobytu, z którego usług może skorzystać każdy potrzebujący schronienia.

Ryszard ONISZCZUK

**Poszanowanie energii**

Według szacunków Międzynarodowej Agencji Energetycznej marnotrawstwo energii w naszym kraju wynosi od 17-45 proc. aktualnej podaży. Według oficjalnych danych GUS w roku ubiegłym zużyliśmy 385 kWh na ogrzanie 1 metr kw., podczas gdy np. w Szwecji wystarczy do tego celu około 100 kWh.

Kolejne podwyżki cen przekonyują jednak coraz większą liczbę ludzi, iż obecnej sytuacji nie można dłużej tolerować.

Od kilku tygodni trwają prace nad powołaniem Regionalnej Agencji Poszanowania Energii w Zielonej Górze. Utworzenie agencji zaproponował dr inż. **Roman Sobczak** z WSI. Pomysł spotkał się z zainteresowaniem organów administracji państwowej i samorządowej, wielu zakładów pracy, spółdzielni mieszkaniowych i producentów energii.

Agencja ma pełnić funkcje doradcze i opiniotwórcze wobec instytucji i podmiotów gospodarczych zainteresowanych oszczędzaniem energii i inwestowaniem w energetykę. (mak)



Odczuwam wielki niedosyt. Liczyłem, że na ogłoszony przez Wydział Infrastruktury Społecznej Urzędu Miejskiego konkurs na przygotowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży wpłynę kilkadziesiąt ofert. Są przecież w Zielonej Górze liczne placówki kulturalno-oświatowe, kluby, administracje osiedli, związki sportowe, organizacje młodzieżowe i społeczne, którym akcja „Lato w mieście” winna leżeć na sercu. Niestety, zgłosiło się zaledwie kilkunastu chętnych; tylko osiem ofert spełniło warunki konkursu.

Cóż więc proponujemy naszym milusińskim w ramach przyznanych przez Radę Mięską dwustu milionów złotych, „wspierających” fundusze z innych źródeł? Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kisielin” — Nieobozową Akcją Letnią, kluby „Uśmiech” z ul. Morelowej i „Maja” z ul. Budziszynskiej — półkolonie, Wojewódzka i Miejska Biblioteka — imprezy kulturalno-oświatowe, Szkolny Związek Sportowy — zajęcia rekreacyjno-sportowe, klub „Nowita-10” — zajęcia na ba-

senie przy ul. Wyspiańskiego. Sporym powodzeniem cieszyły się prowadzone przez Klub Jeździecki „Raculka” bezpłatne przejażdżki konne na osiedlu Pomorskim; może uda się je powtórzyć w końcu sierpnia po powrocie „koniarzy” z obozu szkoleniowego. Jak zwykle pełen inicjatywy **Mirek Musiol** (Dom Kultury „Nowita”) planuje kilka dużych festynów sportowo-rekreacyjnych (dwa z nich, które odbyły się w lipcu w Przylepie zgromadziły kilkutyśięcną publiczność). Festyny organizował także Zarząd Wojewódzki TPD.

W kasie Infrastruktury Społecznej pozostało jeszcze trochę grosza, może więc zgłosić się następni chętni. Szczególnie brak w tej ofercie niewielkich imprez osiedlowych.

Warto dodać, że na dofinansowanie wyjazdów obozowo-kolonijnych zielonogórski Ośrodek Pomocy Społecznej wydał już ponad 400 mln złotych.

Nie będzie to na pewno „lato naszych marzeń”, ale każdy uśmiech dziecka liczy się na wagę złota.

Zastępca prezidenta Zielonej Góry

Edward MINCER

**Sezon na atlasy**

Mimo kryzysu gospodarczego, popyt na niektóre książki nie maleje. Zdaniem **Jacka Kruszyńskiego**, właściciela punktu sprzedaży książek pod Filarami, największym zainteresowaniem w czasie wakacji cieszą się atlasy samochodowe. Bardziej zapobiegliwi klienci pytają też już o podręczniki szkolne dla swoich pociec. Z dnia na dzień popyt rośnie. (kdś)

**Oświadczenie**

W związku z działalnością na terenie województwa i miasta Zielonej Góry Klubu Rozwoju Rzeczypospolitej z udziałem p. **Romana Zawisłaka** jednoznacznie stwierdzamy, iż klub ten nie jest strukturą organizacyjną Ruchu dla Rzeczypospolitej i nie ma żadnych uprawnień do powoływania się na naszą partię.

P.o. pełnomocników RdR na woj. zielonogórskie

**Stanisław Gudzowski, Ryszard Szulkowski**



Na dziedzińcu Szkoły Ekologicznej ustawiono cztery masywne betonowe stoły, na których można pograć w ping-ponga.

Fot. Marek Woźniak

**Lato w muzeum**

Przez całe wakacje w Muzeum Ziemi Lubuskiej trwa akcja „Wakacje w muzeum”. W ośrodkach wczasowych i kolonijnych w województwie zielonogórskim wypożyczają dzieci z całej Polski. Z myślą o nich przygotowano „Muzyczne spotkanie ze sztuką” podczas których obejrzą mogą zbiory zgromadzone w magazynie, na co dzień niedostępne dla zwiedzających. Z oferty skorzystała na razie tylko półkolonia z klubu „Uśmiech”. Dzieci, w czasie dwóch wizyt, obejrzały broń i uzbrojenie ochronne, a także wystawy i galerie eksponowane w muzeum stale. Obiecały przyjechać na konkurs plastyczny „Moja przygoda z muzeum”.

Zielonogórskie muzeum często odwiedzają wycieczki ze Świebodzina, Szprotawy, Jeleniej Góry, Wrocławia, Jarocina. W pierwszej połowie sierpnia, podczas Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych, liczba zwiedzających prawdopodobnie wzrośnie. Tak przynajmniej było w ubiegłych latach. (kas)

**CO • GDZIE • KIEDY?**

**KINA**

„NYSA” — 15.00 Stół! Bo mamusia strzela (USA 12), 17.00, 19.15, 21.30 The Bodyguard (USA 15)  
„WENUS” — 16.00, 18.00, 20.00 Zakonnica w przebraniu (USA 15)

**MUZEA**

**Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze** (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych. „Fotografie i obiekty” Grzegorza Przyborka.  
**Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie** (czynne wt., śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń

palna ze zbiorów LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.  
**Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy** (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.  
**Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze** z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

**GALERIE**

**ART (10.00-17.00)** — ceramika M. Bukowicz i dzieci z pracowni z Domu Harcerza  
**BWA (11.00-17.00)** — Wystawa Kiejstuta Bereźnickiego  
**Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00-22.00)** — Malarstwo Stanisława Mazusia  
**Klub MPiK** Wystawa fotografii **Krzysztofa Millera** — „Bośnia”  
**WIMBP im. C. K. Norwida** Wysta-

wa i grafika artystów z Zaporozia na Ukrainie

**URZĘDY**

Urząd Miejski 42-81  
Urząd Wojewódzki 798-98  
Urząd Rejonowy 50-31  
Urząd Skarbowy 798-98  
Urząd Celny 724-45  
ZUS 684-40

**APTEKI**

dyżur nocny pełnia:  
**Zielona Góra** ul. Chrobrego  
**Lubsko** ul. XX-lecia  
**Nowa Sól** ul. 1 Maja  
**Sulechów** ul. Wielkopolska  
**Świebodzin** os. Łużyckie  
**Wolsztyn** ul. Świerczewskiego  
**Zagań** ul. Pomorska  
**Zary** ul. Buczka

**SŁUŻBA ZDROWIA**

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61  
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00) 221-46, 22-797  
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73

**KWACIARNIE**

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wianki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)  
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

**TELEFONY**

Pogotowie Policyjne 997  
Pogotowie Policji Muncypalnej 986  
Straż Pożarna 998  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Energetyczne 991  
Pogotowie Gazownicze 992  
Pogotowie Ciepłownicze 993  
Pogotowie Wod.-Kan. 994  
Pogotowie Dźwigowe 54-73  
Pogotowie Weterynaryjne 917  
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35  
Zakład Pogrzebowy 280-42 (16.00-7.00)  
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres” 28-517  
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies” Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19 (po 15.00) 65-229  
Informacja PKS 223-01

Informacja PKP 38-38  
Informacja LOT 707-97 i 952  
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 293-43  
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69  
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

**TAXI**

ul. Wyszyńskiego 52-37  
ul. Podgórna 226-67  
dworzec PKP 226-66  
hagażówki 228-25  
Radio Taxi 919  
Halo Taxi 30-00 i 33-33

**POMOC DROGOWA**

Zielona Góra 981  
PZMot. (16.00-7.00)  
„Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB 30-65  
Radio J-23 30-65  
Polmozybt 954

**SERWIS VIDEO I TV**

„Ton-color”, ul. Ludowa 9B 728-84



# Zenon Jaskuła Spełniło się moje najskrytsze marzenie

31-letni polski kolarz Zenon Jaskuła, startujący we włoskiej grupie GB-MG, zanotował największy sukces w dotychczasowej karierze, zajmując trzecie miejsce w „wielkiej pętli”, czyli Tour de France.

Na mecie w Paryżu powiedzieli: Hiszpan Miguel Indurain — Moja radość jest ogromna. Tym głębsza, że zmobilizowałem wszystkie siły, aby zwyciężyć trzeci raz. Jednak nie wygrałem sam. Jechałem w nadzwyczajnym zespole. Jako główny faworyt, już od startu znajdowałem się w olbrzymim stresie. Na szczęście moje przygotowania do występu w tegorocznej „wielkiej pętli” były optymalne. Chciałbym powtórzyć to za rok. Co mogę powiedzieć o rywalach? Jaskuła jest wszechstronnie utalentowany. Riis — ma kolosalne możliwości w górskich wspinaczkach. Jak wspaniali jest Rominger sam pokazał w czasówce.

Zenon Jaskuła — Spełniło się moje najskrytsze marzenie, do

którego nikomu nie przyznałbym się jeszcze przed startem. Nikt chyba by mi nie wierzył, że lecę na podium najwybitniejszej i najtrudniejszej wieloletniej pętli. To nadzwyczajny zaszczyt. Nie osiągnąłbym takiego sukcesu na tak morderczej trasie, gdybym nie miał dookoła siebie wspaniałych kolegów z GB-MG. Chociaż kolarstwo to sport dla ludzi, którzy potrafią swoje przecierpieć — przeżycie wysiłku wraz ze stwarzającą znakomitą atmosferę kompanią, to prawdziwa rozkosz.

W 90-letniej historii Tour de France były już polskie akcenty. Jean Stabliński, który rzeczywiście nazywał się Jan Stablewski (mistrz świata zawodowców w 1962 r.) wygrał pięć etapów Tour de France. Jean Graczyk (pseudonim „Popow”) dwukrotnie w Paryżu otrzymywał zieloną koszulkę najlepszego sprintera i też wygrał pięć etapów. Znacznie później Lech Piasecki wygrał prolog Tour de France w Berlinie i przez trzy etapy jechał w żółtej koszulce.

W kolarstwie drużyny stosują zasadę „wspólnego worka”, czyli jada po to, aby „wyciągnąć” maksymalnie dużo premii i podzielić je między sobą wg klucza ustalano demokratycznie. Oto ile wypracowały poszczególne ekipy na trasie „wielkiej pętli”: Banesto — 2.496.400 (franków francuskich), Clas — 1.837.100, GB-MG — 1.066.100, Carrera — 783.300, Motorola — 640.550, Ariostea — 620.050, Lampre — 490.850, Amaya — 455.200, ONCE — 388.000, ZG Mobili — 356.800, Festina — 316.600, Novemail — 305.400, Castorama — 253.250, Telekom — 223.800, WordPerfect — 193.800, TVM — 180.500, Gan — 168.400, Gatorade — 103.350, Lotto — 62.800, Chazal — 46.700.

# LECIECIE ŻUŻLOWEJ KOLEJKI

Ze względu na półfinał indywidualnych mistrzostw świata w Lonigo (Włochy), w żużlowej ekstraklasie odbył się tylko mecz Motoru Lublin z KS Morawski Zielona Góra. Pozostałe spotkania jedenastej rundy zaplanowano na 29 bm. A oto wypowiedzi szkoleniowców Motoru i Morawskiego, po sobotnim spotkaniu w Lublinie.

Czesław Czernicki (KS Morawski) — Tor nie był dla nas żadnym zaskoczeniem, bo w Lublinie zawsze jest luźna warstwa. Jak zwykle decydował start. W mojej ekipie na wysokości zadania stanęli Andrzej Huszcza i Sławomir Dudek. Byli „kozakami”, którzy nie przestraszyli się warunków. Obiecając zaprezentowali się w pierwszym wyścigu Jarosław Szymkowiak i Piotr Protasiewicz. Słabsza postawa Szymkowiaka nie jest spowodowana kłopotami sprzętowymi, lecz tkwi w sferze psychicznej. Protasiewicz nie pokazał wszystkich możliwości, a myślami był już przy finale młodzieżowych IMP w Toruniu. Obaj muszą zrozumieć, że są zawodowcami i wymagania wzrosły. Liczyłem się z porażką, lecz zakładałem że Piotrek i „Szymek” zdołają po 3 punktów. Problem polega na tym, że nasza tawka jest krótka i dosiadczeni zawodnicy mają pełne miejsce.

Witold Zwierzchowski (Motor) — Kilka dni przed zawodami w Lublinie mocno padało. Udało nam się doprowadzić tor do jazdy, a po sześciu wyścigach warunki były już dobre. Obawialiśmy się, że w ekipie

gości wystąpi Szwed Tony Rickardsson. Nie wiem jak wtedy potoczyłyby się losy meczu. Zakładałem również, że Protasiewicz i Szymkowiak pojedą na swoim normalnym poziomie. Rozczarowali obaj. Protasiewicz pojechał asekuracyjnie, a Szymkowiak nie przypominał zawodnika, który w ubiegłym sezonie zachwycał dynamiczną jazdą. Jak zwykle waleczny był



Zespół Morawskiego Zielona Góra przed rewanżowym spotkaniem w lidze ze Spartą-Polsat Wrocław. Od lewej: Jarosław Szymkowiak, Sławomir Dudek, Andrzej Huszcza, Piotr Protasiewicz, Brian Karger i trener Czesław Czernicki. W dolnym rzędzie: Mariusz Szańczuk, Piotr Kuźniak i Tomasz Kruk. Fot. Albina Fila

Andrzej Huszcza. W Motorze Robert Jucha zastąpił Duńczyka Hansa Nielsena. Pozostali także wykonali zadanie. Młody Paweł Staszek „spala” się w prestiżowych zawodach, dlate-

go zdecydowałem się wycofać go po pierwszym wyścigu.

\* Dzisiaj w Toruniu (początek godz. 17.00) odbędzie się finał indywidualnych mistrzostw Polski juniorów. W imprezie wystąpi czterech Lubuszan: Piotr Rembas, Robert Flis, Mariusz Staszewski (Stal-Farbpol Gorzów) i Piotr Protasiewicz (Morawski Zielona Góra). Ich rywalami będą: Tomasz Świątkiewicz, Waldemar Walczak i Tomasz Bajerski (Aparator-Elektrim Toruń), Ireneusz Kwiciniński, Maciej Bargiel (KKŻ Krosno), Krzysztof Zieliński i Piotr Baron (Sparta-Polsat Wrocław), Grzegorz Rempala i Mirosław Cierniak (Unia Tarnów), Robert Mikołajczak (Unia Leszno), Tomasz Ka-

# Juniorzy rozpoczęli MP

W Drzonkowie rozpoczęły się mistrzostwa Polski juniorów i juniorek w trójboju i pięcioboju nowoczesnym. Wczoraj rozegrano trzy konkurencje: szermierkę, pływanie i strzelanie.

Zwycięzcę poszczególnych konkurencji (pięciobój): szermierka — juniorzy: 1. Piotr Buczkowski (Legia) — 1000 pkt. Piąty był Tomasz Cygański (Lumel) — 868. Juniorki: 1. Monika Olejniczak (Lumel) — 1075, 2. Ewa Sulima (Legia) — 950, 3. Sylwia Skorupska (Lumel) — 875. Pływanie — juniorzy: 1. Marcin Horbacz (Lumel) — 1260, 2. Bogdan Sadel (Lumel) — 1256. Juniorki: 1. Lina Zalieckaite (Litwa) — 1148, 2. M. Olejniczak — 1112.

Po dwóch konkurencjach wśród juniorów: 1. Andrzej Stefanek (Legia) — 2134, 2. P. Buczkowski — 2100, 3. M. Horbacz — 2062. Juniorki: 1. M. Olejniczak — 2187, 2. E. Sulima — 1958, 3. S. Skorupska — 1875.

Trójboj: pływanie — juniorzy starsi: 1. Jacek Michno (Legia) — 1216, 2. Mirosław Rutkowski (Lumel) — 1200. Juniorki: 1. Maria Cześnik (Legia) — 1100. Wśród juniorek starszych czwarta była Magdalena Sędziak (Lumel) — 1064, a wśród młodszych — dziewiąta Anna Batyniak (Lumel) — 920. Juniorki młodsze: 1. Marcin Rudzik (Legia) — 1196. Osmy był Krzysztof Kumiszczyk (Lumel) — 1112. Strzelanie — juniorzy młodszy: 1. Mariusz Masztalerz (Legia) — 940, 2. Dariusz Lorenc (Lumel) — 880. Juniorki młodsze: 1. Paulina Boenisz (Legia) — 880, 3. A. Batyniak — 670.

Po dwóch konkurencjach wśród juniorek młodszych: 1. M. Masztalerz — 2088, 5. B. Lorenc — 1715. Juniorki młodsze: 1. P. Boenisz — 1952, 5. A. Batyniak — 1590.

Dzisiaj od godz. 8.00 rozpocznie się strzelanie juniorek, a godz. 16.00 — bieg, a o godz. 17.40 — jazda konna.

CeKon

# SERWIS W PIGULCE

\* W związku z pozytywnym wynikiem kontroli antydopingowej u Józefa Bejgrowicza (trójboisty siłowego) Polski Związek Sportów Siłowych zdyskwalifikował zawodnika dożywotnio z zakazem uprawiania wyczynowego jakiegokolwiek dyscypliny sportu, objętej patronatem Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki. Ponadto podjęto decyzję o anulowaniu wszystkich dotychczasowych osiągnięć sportowych zawodnika, który był 14-krotnym medalistą mistrzostw Polski i mistrzem Europy.

\* Gwiazda Chicago Bulls, Michael Jordan, zakładając fundację charytatywną na rzecz dzieci, aby pozyskać na nią pieniądze postanowił realizować różne, często dość oryginalne pomysły. Jednym z nich są mecze w softball. W ostatnim takim pojedynku drużyna Jordana przegrała 1:7 z zespołem kierowanym przez piosenkarza Michaela Boltona. „Air” do swojego zespołu zaprosił min. Magica Johnsona, czołowego hokeistę Chicago Blackhawks Chrisa Cheliosa i byłego boksera mistrza świata wagi ciężkiej Evandera Holyfielda.

# M. Bednarska dziesiąta w Policach

\* Siergiej Kucin został zwycięzcą międzynarodowego turnieju w Policach. Był to memoriał Tadeusza Gniota. Najlepsze szachistka imprezy, Małgorzata Bednarska z Zastalu Zielona Góra zajęła 10 lokatę.

Po interwencji Polskiego Związku Szachowego w FIDE, arcy-mistrz Michaił Krasenkow (Słon Gorzów) został pozbawiony narodowości polskiej na światowych listach rankingowych i cofnięty na listę rosyjską. FIDE poinformowała nasz związek, że umieszczenie Krasenkowa na listach rankingowych jako Polaka nastąpiło na prośbę przewodniczącego Komisji Klasyfikacji i Ewidencji PZSach. Stało się to bez wiedzy zarządu oraz Walnego Zjazdu PZSach.

# WIDZIANE z Warszawy

## Zimny mocz

Liga ruszyła i... Bóg z nią. Dogramy na razie spokojnie do pierwszej wrześniejszej srody pucharowej, jak te sieroty niestety, a tak na dobre zacznie się mówić o futbolu na kilka dni przed kolejną wyprawą Polaków na Wembley. Ponoć bez „arcymistrza” Kowalczyka, gdyż legionista składa w stolicy stosowne oświadczenia, że... dopóki nie zmieni się zarząd PZPN, to on w reprezentacji nie zagra. Oj porobiło się, porobiło w piłkarskim śmietniczku. Konia z rędem temu, kto powie czym to się wszystko skończy...

W warszawskich salonach czynione są jednak pierwsze personalne przymiarki. I jest nadzieja, że jesienią jednak zbierze się nadzwyczajny zjazd futbolowej centrali. PZPN ma się rozczłonkować. Sam związek będzie miał w pieczy rozwój futbolu, jego reprezentowanie za granicą i opiekę nad reprezentacjami wszystkich kategorii wiekowych. Liga ma rzucić profesjonalne ciało — Liga Polska, która w zamysle działaczy jak to jest już praktycznie w całej Europie — hiekuje już od kilku ładnych lat. Na prezesa PZPN typuje się sponsora Legii — „Kodaka”, Janusza Romanowskiego. Na szefa Ligi katowickiego „Magnata”, prezesa GKS Marianą Dziurówiczą. Pan Górski przeszedłby wtedy na „honorowego” prezesa PZPN i tak dalej. Pożyjemy, zobaczymy.

Innym aspektem piłeczki jest doping. Co spojrzysz, to rewelacje. Teraz mówią, że piłkarz nieuczynny i podejrzany o dzikość seksualną, Roman Zub z Legii, to w ogóle nie był w żadnej Moskwie i żadnych badań siusiujących nie wykonywał. Bumaga podpisana przez niejakiego profesora Portugalowa, a świadcząca o czystości Zuba, jest ponoć w Moskwie do kupienia za... 2 dolary. I cały to kram. Ja podobno osobiście też mogę kupić u profesora Portugalowa dokument stwierdzający, iż na przykład jestem gorylem, a redaktor Roman Siuda ma poziom testosteronu 200. Wszystko wypiszą, bo dolarów bracia Rosjanie potrzebują.

Prezes UKFiT, Paszucha zaczyna jątrzyć rany. Podobno jak podały tajemnicze przecieki Komisji Antydopingowej, trzech naszych srebrnych futbolistów z Barcelony było trefnych — skokowanych, ale sprawę rok temu zatuszowano. Więc Paszucha powołał specjalną komisję (trzech profesorów), która do końca sierpnia ma zakończyć śledztwo. Szykują się niezłe jaja, które tak czy siak uderzą w trenera Wójcika i znowu ośmieszą nas w oczach sportowej Europy. Oj bardak w tym sporcie, a mocz podpadniętych ciałkowice zimny.

Jacek KORCZAK-MLECZKO

# PIŁKARSKI

## Gwardia Koszalin w II lidze

Decyzją Prezydium Zarządu PZPN, w miejsce drużyny KS Kotwica ERGE Kórnik, do grupy pierwszej II ligi dokooptowano zespół Gwardii Koszalin. Mecz z pierwszą kolejką Miedź Legnica — Gwardia Koszalin rozegrany zostanie 4 sierpnia br. Pozostałe spotkania Gwardii odbędą się zgodnie z terminarzem rozgrywek.

## Meksyk zdobył Złoty Puchar

Wysokim zwycięstwem Meksyk nad USA 4:0 (2:0) zakończył się

mecz w finale turnieju o Złoty Puchar CONCACAF. Bramki: Ignacio Ambriz (11), Desmond Armstrong (30, samobójcza), Luis Alves (69), Guillermo Cantu (79).

## Kobieta po raz pierwszy

Po raz pierwszy w 130-letniej historii Angielskiej Federacji Piłkarskiej kobieta została wybrana w skład Rady Federacji. Jest nią 34-letnia, była reprezentacyjna piłkarka Julia Hemmley. W ten sposób rada powiększyła się do 88 osób.

## Niespodziewana porażka Brazylii

Niespodziewaną porażką 0:2 (0:0) reprezentacji Brazylii z Boliwią zakończył się eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata '94 strefy Ameryki Płd. grupy B w La Paz. Bramki zdobyli: Echeverry (88) i Pena (89). W innym spotkaniu tej samej grupy w San Cristobal Wenezuela przegrała z Urugwajem 0:1 (0:0). Bramkę strzelił Herrera (59).

# ZADANIE CODZIENNE NR 156

N	T	B	O	J	K	I	J	W	E
K	W	R	L	A	I	W	E	I	L
E	O	D	O	S	A	I	E	Z	L
L	C	Z	C	W	Z	Ę	S	E	C
I	P	O	A	T	L	R	S	R	Z
O	E	B	H	O	A	T	I	R	I
O	O	C	H	Ę	I	Ą	O	Z	P
I	A	Z	A	S	K	Z	U	M	P
N	L	O	R	R	N	Z	A	B	A
N	A	A	I	E	A	B	N	A	A

Po wykreśleniu z kolumn 10 nazw drzew liściastych, rzędy tworzą rozwiązanie: fraszka Jana Sztudayngera. Rozwiązanie zadania nr 151. Poniżej: narosta, gaza, tuła, ambasadorka, ornak, wędka, adaptorka, pionowo: alarm, trasa, sława, retro, dołek, anoda, banda. Szkot, dewot, radar, agawa. Nagrodę, którą przesyłamy pocztą, wylosowała Irena Batkowska. Gratulujemy!

# TV 1

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 „Gliniarz i prokurator” (4) — serial krym. prod. USA
- 13.05-15.15 Jedynka na niepogodę
- 15.15 Kino wakacyjne — „Widet” (1) — „Przygoda z wioływami” — serial prod. USA (1989), „Nieustraszeni” (22) — „Świadek” — serial prod. kan.
- 16.05 Teleferie — Żywy obraz film z serii „Zoom”
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Studio sport — Apetyt na zdrowie
- 18.00 „Spencer” (6) — serial komediowy prod. USA
- 18.25 Wybory '93
- 18.30 Studio sport — Apetyt na zdrowie (cd)
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 7 minut dla ministra pracy
- 20.15 „Gliniarz i prokurator” (4) — serial krym. prod. USA
- 21.05 Wybory
- 21.10 Tylko w Jedynce
- 22.00 Country Ameryka — W sklepie pływającym
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.05 Media w filmie — Nad dachami Paryża — film dok. Beaty Postnikoff o pracy polskiej redakcji Radio France
- 23.35 Gorąca linia red. Krzysztofa Mroziwicza
- 23.45 Telekino wspomnień — „Krtka podróz” — dramat psychologiczny prod. pol. (1976, 43 min.), reż. Krzysztof Rogulski, wyk. Jan Nowicki, Leonard Piet-

# TV 2

- raszka, Danuta Kisiel, Barbara Wrzesińska
- 00.30 Jeśli jest jego tu ślad — film dok. A. Titkova o J. Burskim
- 01.00 Teatr Telewizyjny — „Słowa i muzyka” — Andrzej Wozniński — Junona i Awos, reż. Mark Zacharow, muz. Aleksiej Rybnikow (88 min.)
- 02.30 Zakończenie programu
- 7.30 Panorama
- 7.35 Wakacje w Dwójce
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 Wakacje w Dwójce
- 8.45 „Annette” — serial prod. jap.
- 9.10 Truskawkowe studio — program dla młodzieży
- 9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 10.00 Wakacje w Dwójce
- 10.05 Na bocznych drogach Europy — Północno-wschodnie Włocław (Holandia) — serial dok. prod. holend.
- 10.30 Lato w Polsce — Wróćmy na jeziora
- 11.00 Panorama
- 11.05 „Pociąg dzieciństwa i nadziei” (3) — serial prod. czech.
- 15.25 Program dnia
- 15.30 Magister piosenki — reportaż z egzaminów wstępnych na Wydział Jazzy i Muzyki Katolickiej Akademii Muzycznej w Katowicach
- 16.00 Panorama
- 16.05 Broń XX wieku (5) — Śmigłowiec bojowy — serial dok. prod. USA
- 16.35 Lato w Polsce — Wróćmy na jeziora
- 17.00 Moja wiara — Daj odejść program poet.-muz.

# RADIO ŻELONA GÓRA

- 17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 17.55 Halo dzieci — Opowieści kapitana misia
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Kolo fortuny
- 19.05 Legendy filmu — Jack Lemmon
- 20.00 Jean Michel Jarre — koncert w londyńskich dokach
- 21.00 Panorama
- 21.30 sport
- 21.45 „Cudza krew” (5) — serial prod. kan.-fr.
- 22.35 Wróżyć kumaka — najnowsza powieść G. Grassa
- 24.00 Panorama
- 00.10 14 wariacji na temat — 14 wariacji Johna Cage’a na temat — 14 słów Edgara Morina (2)
- Wiadomości: co godzinę
- Godz. 16.00 wiadomości + Lubuskie Aktualności
- BBC: 22.00
- 6.05 RADIOPORANEK
- 9.05 Radio-Bazar
- 10.05 RADIO-TERAZ — K. Rutkowski
- 14.10 Powt. magazynu „Saldo”
- 15.05 Audycja Impulsy
- 15.15 Koncert „Graj i śpiewaj”
- 16.20 Magazyn „Okno w oko” — D. Żyń
- 17.05 Piosenki z tekstem
- 17.20 Black and white — aud. A. Winnik
- 18.05 Studio Głogów
- 18.35 Muzyka pop
- 18.55 Radio-Kukułka
- 19.10 Nie tylko rock — E. Banachowicz
- 20.05 RADIO-WIECZÓR — T. Krupa
- 23.05 Nocne Marki